

Dzięk

16 stron
Cena 20 gr

Pomorze

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70
(kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.974.

Pomorze niech będzie pięknym przykładem dla całej Polski

Budujmy gmachy szkolne Każde dziecko musi mieć miejsce w szkole

Zagadnienie szkolnictwa powszechnego w Polsce nie zostało dotychczas w sposób zadawalniający rozwiązane. Sam fakt, że dla przeszło jednego miliona dzieci w wieku szkolnym nie ma miejsc w lokalach szkolnych, mówi sam za siebie i smutnie świadczy o naszej rzeczywistości oświatowej. Z drugiej zaś strony odczuwamy również brak dostatecznej ilości sił nauczycielskich w szkolnictwie powszechnym. Z przykrością przy tym stwierdzić należy że sytuacja w tej dziedzinie w okresie lat 1928/29 — 1936/37 uległa ogromnemu pogorszeniu. Przekonywują nas o tym dane statystyczne, zaczerpnięte z Małego Rocznika Statystycznego wydanego w roku bieżącym. (dział XVIII — szkolnictwo, str. 301).

W roku budżetowym 1928/29 wydatki na oświatę z budżetu Skarbu Państwa, Skarbu Śląskiego i Związków Samorządu Terytorialnego wynosiły kwotę 572 miliony 400 tysięcy złotych a w roku 1936/37 już tylko zł. 417 milionów 800 tysięcy. Największa na ten cel kwota preliminowana była w roku 1929/30, bo zł. 626 milionów 100 tys., najmniejsza zaś w roku 1935/36, bo tylko 411 milionów 300 tysięcy. Jeżeli zaś rozpięcie budżetowe za lata 1928/29 i 1936/37 zestawimy z przyrostem naturalnym dzieci w wieku szkolnym, to dopiero w całej pełni uplastycznąć możemy sobie całą nieproporcjonalność wydatków szkolnych w stosunku do istotnych potrzeb w tej dziedzinie.

Dziedzina nauczania powszechnego stanowiąc

PODSTAWOWY PIENŃ W ORGANIZACJI KAŻDEGO PAŃSTWA.

Nie tylko w znaczeniu kulturalno - oświatowym lecz w każdej dosłownie dziedzinie życia państwowego. We wszystkich jego problemach i zagadnieniach, nie ma bowiem takiej dziedziny czy problemu na który oświata i kultura, obywateli nie wywiera decydującego znaczenia.

Czy to będą zagadnienia gospodarcze i społeczne, czy też związane z obronnością kraju względnie wywodzące się z instynktów o charakterze psychologicznym lub z dziedziny dóbr niematerialnych, z regionów emocjonalnych i kulturalnych, tam wszędzie

KAPITAŁ OŚWIATOWY

indywidualny obywatela i zbiorowy społeczeństwa, kształtuje strukturę i fizjo-

gnomję osiągnięć pozytywnych we wszystkich dziedzinach naszego zespolewego życia. Nadaje im właściwy charakter i stanowi o ich istocie i wartości.

Państwo, które w całej pełni nie zaspakaja potrzeb oświatowych obywateli popełnia jeden

Z NAJCIEŻSZYCH BŁĘDÓW

brzemiennych w skutkach, które w tej chwili trudno jest określić. Jedno wszak że, co nie ulega żadnej zdaje się wątpliwości, jest powszechne przekonanie, że cofając się lub nawet stając w miejscu w dziedzinie zaspakajania potrzeb oświatowych młodych pokoleń, jeżeli potrzeby te nie mają stuprocentowej realizacji,

COFAMY SIĘ

lub stoimy na miejscu na wszystkich odcinkach naszego życia w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych. A ten kto stoi w miejscu lub cofa się i kto nie bierze równomiernego udziału w wielkim marszu i pochodzie Narodów, w którym ludzkość cała i każda poszczególne na społeczność państwowo - narodowa stawia wyteżoną walkę o prymat w możliwych dla człowieka i państwa osiągnięciach, zestrzeliwując w tej walce wszystkie rozporządzone siły moralne, kulturalne i materialne, ten z góry

STAWIA SIEBIE W RODZINIE MARUDERÓW,

zmuszonych zaspakajać się o chłapa i ze zdobyczy przodujących państw nie mówią już o tym, że zrezygnować musi z roli i miana wielkiego, dumnego Narodu.

Rozpoczynający się za dni kilka rok szkolny postawić musi zagadnienie po-

wszechnego nauczania na czoło naszych

NAJPILNIEJSZYCH POTRZEB I ZADAŃ

narówni z obronnością kraju. Zdajemy sobie doskonale sprawę z ciężkiej sytuacji finansowej naszego państwa. Mimo to,

ŚRODKI NA CELE OŚWIATOWE

znaleźć się powinny i znaleźć się muszą. Stanowią one wszak będą fundament wychowawczy młodzieży polskiej a więc fundament podstawowy i najbardziej zasadniczy.

W dziedzinie nauczania powszechnego największe braki odczuwamy na naszych rubieżach wschodnich. Jeden z naszych kolegów redakcyjnych, bawiąc tam na odpoczynku urlopowym, opowiadał nam po powrocie o

STRASZNYM ANALFABETYZMIE

wśród pokoleń starszych i ogromnym procencie dzieci w wieku szkolnym, z powodu braku miejsc nie mogących uczęszczać do szkół. Prawda, że w innych dzielnicach sytuacja jest lepsza, lecz w żadnej nie zdołaliśmy osiągnąć poziomu, któryby w zupełności i całkowicie zaspokajał nasze w tym względzie potrzeby.

Generalne linie naszych prac, w myśl hasła Wódza Naczelnego Marszałka Śmigłego - Rydza, na najbliższą przyszłość nastawiane są na „podciąganie Polski wyżej”. Nie zdołamy jednak, w tym głębokim przekonaniu, osiągnąć w tych zamierzeniach takich rezultatów, do jakich dążymy i jakich nasz interes państwowy wymaga, jeżeli nie uporząd-

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI.

Do szkoły, do szkoły...

Zbudziły się mury
Co spaly przez lato,
Rozblyśly przejaśnie
Kagańców oświata;

Młódz wróciła zdala,
Z gór, łąk, pól i lasów
Do swej szkolnej ławy,
Do wrzawy, hałasów.

I przywiodła z sobą
Zapach igiel sosny,
Powiew wiatru z pola,
Słońca blask radosny...

A na smagłych twarzach
Niby krasny wieniec
Wykwitł jej ślad lata:
Czerwony rumieniec.

W podwoje szkół weszła
Caluška przwroda,
Ziemia strojna kwieciami,
Strojna w słońce woda...

Do odwiecznych murów
Wróciły jak ptaki,
Nasze ukochane,
Głodne wiedzy żaki.

Przez ulice leci
Ica okrzyk wesoly:
— Już koniec wywczasów!
Do szkoły... do szkoły!

Od pierwszego wrażenia
zależy nieraz
powodzenie w życiu!

Lysin jest środkiem niedobłości o włosów, co ludzi niedbalych trudno mieć zaufanie. Dlatego skoro zauważysz wypadanie włosów, zacznij natychmiast stosować preparat „TRILYSIN”, zwilżając nim włosy (skórę głowy) codziennie rano lub wieczorem.



Trilysin ratuje włosy!

kujemy podstawowego problemu, będącego centralnym punktem wyjścia wszystkich poczynań, jeżeli nie zdołamy zorganizować szkolnictwa powszechnego, jeżeli nie przełamiemy fałs rosnącego analfabetyzmu.

To też sprawa

BUDOWY NOWYCH GMACHÓW SZKOLNYCH

staje się nagłym zagadnieniem, które, z racji swej powagi i znaczenia, wspólnym wysiłkiem rządu, samorządu i społeczeństwa powinno być zrealizowane. Największe na ten cel wydatki i ofiary stokrotnie się oplacą.

Region pomorski w dziedzinie szkolnictwa powszechnego wraz z poznańskim i śląskim znajduje się w sytuacji niewymownie lepszej. Lecz i my pewne braki i niedomagania na tym polu również odczuwamy i które wkrótce szczególnie naświetlimy.

Braki te są oczywiście niewspółmierne mniejsze niż w innych dzielnicach, lecz z tego właśnie względu Pomorze, jako województwo pod wieloma względami przodujące, i w dziedzinie nauczania powszechnego dążyć musi do

ZAJĘCIA PIERWSZEGO, PRZODUJĄCEGO MIEJSCA.

Uświadomić sobie przy tym wszyscy jasno musimy, że

UŚWIADOMIONY I KULTURALNY OBYWATEL

stanowi najmocniejszy puklerz przeciwko wszelkim zakusom i podszeptom sił wrogich naszemu państwu, to też kierując się i tymi jeszcze przesłankami, ha-

„BUDUJMY GMACHY SZKOLNE” „KAŻDE DZIECKO MUSI MIEĆ MIEJSCĘ W SZKOLE”

znaleźć musi pełne uobywatelnienie i musi być zrealizowane w czasie możliwie najkrótszym.

M. Z.

W krzywym zwierciadle Ciocia plotka mówi...

Grono posłów i senatorów zwiedziło Górny Śląsk, by poznać naocznie tamtejsze stosunki gospodarcze i społeczne. Jeszcze bawili na terenie Śląska, gdy w pewnej katedrze „pism”, lubujących się w podawaniu swym czytelnikom „sensacyj” politycznych, pojawiła się wieść: posłowie i senatorowie byli gośćmi Syndykatu Hut... W gmachu Syndykatu zjedli obiad... Na tę wieść „pisma” te srodze się obruszyły: jak to? posłowie i senatorowie fetują wielcy kapitaliści? czy to ładnie i dobrze?...

Obruszenie byłoby słuszne, gdyby polegało na... prawdzie. Bo faktycznie posłowie i senatorowie zapłacili za obiad po 3 zł. od osoby; obiad został sporządzony w restauracji, a podano go w lokalu Syndykatu Hut dlatego tylko, by zaoszczędzić posłom i senatorom czasu i nie przeszkodzić im w zwiedzaniu fabryk i kopalni.

Czyli: krzywdząca plotka utworzyła sobie drogę do czytelników pism, powodując oczywiście bardzo nieprzychylnie uwagi na temat zachowania się naszych parlamentarzystów podczas podróży śląskiej.

Albo weźmy inny przykład. Premier wyjechał na urlop. Zwykły, doroczny urlop, jaki przysługuje każdemu pracownikowi, a tym bardziej człowiekowi o takim nawale prac i obowiązków, jakie ciążyą na szefie rządu. W normalnych warunkach pisma ograniczyłyby się do podania tego faktu do wiadomości publicznej. Niestety, stało się inaczej. W ślad za urlopowym wyjazdem premiera runęła z łamów pewnej kategorii gazet lawina domysłów i komentarzy, interpretacji, przepowiedni. Zamiast po prostu powiedzieć, że jest sierpień, pora urlopować, że rodzina premiera ma prawo spędzić z nim kilka tygodni w środowisku krewnych i przyjaciół, zdala od służbowych obowiązków — poczęto węszyć: Co znaczy ten urlop? Czy aby nie ma „głębszego znaczenia”? czy nie oznacza wstępu do „przeistnienia” rządowego? A stąd już krótka droga do stukania palcem w palec i zgadywania: „przypicie” w miejsce Składowskiego? I w następstwie rzucanie nazwiskami „kandydatów”, jakieś fantastyczne zapowiedzi „zmian” zarówno „politycznych” jak i personalnych.

A wszystko wyszane z pałca, wszystko oparte na dowolnych i niczym nie uzasadnionych wymysłach...

Czy mamy mnożyć przytłaczające historie? Chyba nie wystarczy. A możemy zaliczyć całą ich historię. Dzień w dzień bez przerwy, ze zdumiewającą wytrzymałością, toczy się lawina plotkarska. Stara zasada pisarzy rzymskich „nulla dies sine linea” (żaden dzień bez wiersza) w przeróbce, dostosowanej do naszych stosunków, brzmiałaby: żaden dzień bez puszczania w obieg plotki...

Opinia publiczna jest po prostu pod ostrzałem huraganowego ognia wymysłów i kłamstw, najniebezpieczniejszych „kombinacji” politycznych, igrania z honorem ludzkim...

A te „komentarze”, wysnuwane z nieistniejących faktów lub wróżbiarskich popisów „publicystycznych”. Wystarczy, aby w jakimś piśmie spłodzono jakąś natoczywistą bzdurę — już pochylają się nad nią pewnego gatunku „publicyści i niecyfrowi rabin-talmudyści” wysnuwają „wnioski”, przepływają włoski wzdłuż wroźną z jakiegoś lekkomyślnie w jakimś artykule rzuconego powiedzonka — i przemalowują mapę polityczną: raz na „lewo”, to znów na „prawo”...

A gdzieś w ukryciu śmieje się w kufak jakiś spryciarz, który to wszystko zebrał, wymyślił i nabrał ludzi puszczoną w świat plotką.

Katastrofa lotnicza pod Grudziądzem

Wczoraj w godzinach popołudniowych szybujący na niewielkiej wysokości nad Tuszewem samolot wojskowy wpadł z niewiadomych przyczyn w korkociąg i spadł na ziemię. Od uderzenia nastąpił wybuch zbiornika, który zniszczył cały aparat. Pilot zginął w płomieniach. Na miejsce katastrofy przybyły władze wojskowe.

Ambasadorowi brytyjskiemu nie grozi niebezpieczeństwo

Szanghaj (PAT). Badanie lekarskie ustaliło, że ambasador brytyjski Hugessen ma przestrzeloną prawą nerkę. Krwawienie wszakże ustało i ogólny stan ambasadora uległ wyraźnej poprawie.

Padło 12.000 sztuk bydła

Buenos Aires (PAT). Z La Paz (Boliwia) donoszą, że w kilku okręgach Boliwii wybuchła wśród bydła zaraza, której ofiarą padło dotychczas 12 tysięcy sztuk bydła rogatego. Ministerstwo rolnictwa zastosowało wszelkie możliwe środki celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy.

Z pobytu polskich kontrtorpedowców w porcie ryskim Łotewski toast za rozwój polskiej floty wojennej

Ryga (Pat). Na bankiecie w Klubie Armii wydanym na cześć bawiących w Rydze oficerów polskiej marynarki wojennej, wygłosił przemówienie minister wojny gen. Bałodis, który m. in. powiedział:

„Szczęście się cieszę, mogąc przywitać panów w stolicy Łotwy. Po raz pierwszy widzimy na wodach Dźwiny flotę polską w tak liczny składzie. Dla państw bałtyckich sprawa bezpieczeństwa na morzu nie może być obojętna, ponieważ wolność na tym morzu w znacznym stopniu może zaważyć na losach naszych państw.

W pamięci mojej, oświadczył dalej minister, pozostały niezatarte słowa Wielkiego Marszałka Piłsudskiego, który mówił do mnie w r. 1920 w Dyneburgu: „W interesach Polski, leży, aby Łotwa była możliwie silna”.

Największa siła, mówił dalej minister, znajduje się jednak we współpracy narodów i państw i w dążeniach do zabezpieczenia pokoju, które zawsze spotykały się z

najwyższym poparciem w Łotwie. My wszyscy mamy dostateczne podstawy, aby utrwać się w przekonaniu, że dążenia polskiego rządu i narodu też idą w kierunku zabezpieczenia pokoju. Mam szczególną przyjemność mogąc powitać tu przedstawicieli państwa, które w czasie walki o niepodległość okazało nam tak wielką pomoc. Niech ta za warta na polach bitew przyjaźń rozwija się nadal i ułatwia nam współpracę nad doprowadzeniem do rozkwitu gospodarki narodowej obu krajów”.

W końcu minister Bałodis wniósł toast za pomyślność Polski, za rozwój polskiej floty wojennej i za zdrowie P. Prezydenta R. P. prof. Mościckiego.

W odpowiedzi na to poseł R. P. w Rydze min. Charwat wniósł toast na cześć prezydenta państwa dr. Ulmanisa i ministra wojny gen. Bałodisa.

Następnie komandor Hryniewiecki podziękował za serdeczne przyjęcie zgotowane oficerom marynarki polskiej.

Goście łotewscy na O. R. P. „Grom”

5000 osób zwiedziło w Rydze polski okręt wojenny

Ryga, (PAT). W trzecim dniu pobytu w Rydze oficerowie polskiej Marynarki Wojennej zwiedzili sanatorium w Kemeru, gdzie wydano na cześć ich śniadanie. Po południu komandor Hryniewiecki podejmował na ORP. „Grom” herbatką oficerów łotewskiej marynarki wojennej, przedstawicieli M. S. Z. oraz członków poselstwa i konsulatu R.

P. Wczoraj komandor Hryniewiecki wydał obiad, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu i wojska.

Zainteresowanie mieszkańców Rygi naszymi okrętami wojennymi nie osłabło. Wczoraj zwiedziło ORP „Grom” przeszło 5 tys. osób. W piątek rano o godzinie 8-ej kontrtorpedowce polskie opuściły Rygę, udając się do Gdyni.

Jak Ryga zebrała polskie kontrtorpedowce

Wczoraj o godz. 8-ej rano na pokładzie polskich kontrtorpedowców odbyło się uroczyste podniesienie bandery w obecności posła R. P. w Rydze min. Charwata, attaché wojskowego mjr. Brzeskińskiego i oficerów ekipy polskiej, biorących udział w międzynarodowych zawodach hippic-

nych. Na pokładzie O. R. P. „Grom” ustanowiona była warta honorowa. Punktualnie o godz. 8-ej nastąpił uroczysty ceremoniał — podniesienie bander wojennych na O. R. P. „Grom”, „Burza” i „Wicher”. Po zakończeniu parady i opuszczeniu przez gości pokładu, O. R. P. „Grom” odplynął pierwszy,

5.000 niedobitków kryje się po górach i lasach Front „Santander” przestał istnieć

Santander. (PAT). Korespondent Havasa donosi: Brygady nawarska i kastylska, które zajęły Santander, wczoraj od rana kontynuują swój marsz na zachód, opierając się prawym skrzydłem o Sierra dela Sagra.

Oddziały powstańcze napotykały tylko słaby opór. Na odcinku u źródeł rzeki Saga powstańcy przełamali opór wojsk rządowych, liczących 5 tys. ludzi. Rządowcy znajdują się już w odległości 13 km. od awangardy powstańczej.

Korespondent Havasa podkreśla, że wojska powstańcze przyjmowane są wszędzie jako wybawcy ludu. Zmotoryzowane kolumny „czarnych strzał” posuwają się naprzód niemal bez walki, tak, że faktycznie front bojowy w prowincji Santander nie istnieje. Marsz wzdłuż osi dróg Bilbao — Santander odbywa się bez przeszkód, jakby na wielkich manewrach. Akcję obecną należy uważać za akcję oczyszczania terenu. Wywiad lotniczy wskazuje, iż wszędzie panuje kompletny spokój. Oczyszczanie zdobytych terenów z rozbitych i zdemoralizowanych resztek oddziałów rządowych potrwa około 3 do 4 dni. Oddziały republikańskie, które znaj-

dają się jeszcze na tym odcinku, w większości bataliony, złożone z Basków, poddają się masowo. Podobnie jak w Santander, oddziały rządowe, pozbawione dowództwa, błądzą się bez celu i w spotkaniu z powstańcami poddają się bez walki.

Korespondent Havasa stwierdza, że ogólna liczba jeńców, wziętych do niewoli od dnia rozpoczęcia ofensywy t. j. dnia 14 sierpnia wynosi 40.000. Jak przypuszczają, w obecnej chwili z rozbitych wojsk rządowych, nie pozostaje więcej, jak 5 tys. ludzi, obozu-

W reumatyzmie
artretyzmie; nerwobólach
stosuje się 2-3 tabletek
Togal 3 lub 4 razy dziennie.
Togal jest dobrym
środkiem przeciwbólowym.



5629

przechodząc w pobliżu łotewskiego okrętu wojennego „Virsaitis”, „Grom” wymienił z nim sygnałami pozdrowienia. W ślad za O. R. P. „Gromem” wyszły „Burza” i „Wicher”, zwiększając szybkość w miarę zbliżania się do morza. Na nabrzeżu Dźwiny długo jeszcze bardzo liczna polska kolonia ryska i publiczność miejscowa żegnała naszych marynarzy.

Cała prasa łotewska zamieszcza okolicznościowe artykuły o serdecznym nastroju, jaki panował podczas przyjęć przez władze łotewskie i dowództwo zespołu polskich okrętów na pokładzie „Gromu”. Minister wojny gen. Bałodis w towarzystwie gen. Hartmanisa i dowódcy łotewskiej floty wojennej komandora Spade, który był podejmowany na pokładzie O. R. P. „Grom” przez komandora Hryniewieckiego zwiedził szczegółowo urządzenia techniczne okrętu.

Nowy atak na 2 statki angielskie na wodach hiszpańskich

Saint Jean de Luz, (PAT) Wczoraj w pobliżu Gijon bombardowane były dwa statki angielskie „Maria Moller” i „African Frader”. Jeden ze statków — jak się zdaje — został trafiony. Angielski okręt wojenny „Foresight” wyszedł na spotkanie zaatakowanych statków.

Włosko-hiszpańskie braterstwo broni Wymiana telegramów między Mussolinim i gen. Franco

RZYM, (PAT). Oficjalnie komunikują, że podczas walk o Santander pomiędzy 14 a 23 sierpnia legionicy włoscy w Hiszpanii ponieśli następujące straty: 16 zabitych i 60 rannych oficerów, oraz 325 zabitych i 1616 rannych podoficerów i szeregowców.

Mussolini otrzymał od gen. Franco depezę z wyrazami podziękowania i uznania z powodu waleczności legionistów włoskich pod Santander, „walczących w imię cywilizacji zachodniej przeciwko azjatyckiemu barbarzyństwu”.

Mussolini odpowiedział depezą, w której m. in. oświadcza, że „włosko-hiszpańskie braterstwo broni stanowi gwarancję ostatecznego zwycięstwa, które wyzwoli Hiszpanię i morze Śródziemne od wszelkiego niebezpieczeństwa, zagrażającego wspólnej cywilizacji”.

Mussolini otrzymał ponadto depezę holdowniczą z okazji zdobycia Santandera od dowódcy legionów włoskich w Hiszpanii oraz od generała Teruzzi, byłego szefa sztabu milicji faszystowskiej.

Pod eskortą sowieckich łodzi podwodnych mają płynąć transporty wojenne do Hiszpanii

Berlin, (PAT). W depeży ze Stambułu „Deutsche Allgemeine Ztg.” donosi o rzekomym życzeniu Sowietów, by sowieckie dostawy materiałów wojennych do czerwonej Hiszpanii konwojowane były przez sowieckie łodzie podwodne. Rząd turecki otrzymał już odpowiedź zawiadomienie, łączące z we-

zwaniem do zapewnienia wolnej drogi łodziom sowieckim. Turcja zajmować ma stanowisko, iż konwojowanie statków sowieckich przez łodzie podwodne jest zbyt ryzykowne wobec tego, iż sama Turcja poczyniła zarządzenia w sprawie ochrony wód tureckich przeciw przeniesieniu obcych okrętów wojennych.

Regent Horthy ma spotkanie z Hitlerem?

Wiedeń (PAT). Do Wiednia przybył regent Horthy i zamieszkał w poselstwie węgierskim. Ze względu na prywatny charakter jego podróży, powitań oficjalnych nie było. Regent Węgier udał się następnie w dwutygodniową podróż po Alpach, opuszczając Wiedeń w kierunku Ischl.

W kołach poinformowanych krąży uporczywe pogłoski, że ma on się spotkać z Hitlerem. Pogłoski te nie są potwierdzane ze strony oficjalnej.

Piąty dzień procesu Fleischerowej

Próby interwencji Parylewiczowej rozbiły się o uczciwość strażników prawa

Kraków (PAT). Piąty dzień rozprawy przeciwko Hindzie Fleischerowej i tow. upłynął pod znakiem o wiele większego zainteresowania, niż dni poprzednie. Wpłynęły na to zarówno osoby zeznających świadków, jak i rewelacyjne oświadczenie prokuratora Żeleńskiego.

Pierwsza zeznawała świadek Józefa Parzykowska, emerytowana urzędniczka sądowa z Tarnowa. Świadek, starając się o przeniesienie do Jasła za poradą adw. Goldberga, zwróciła się do Fleischerowej o wstawienie do Parylewiczowej. Było to na parę dni przed wykryciem afery. Fleischerowa obiecała w jej sprawie pomówić z Parylewiczową.

Świadek Stanisław Syrowy, prezes Sądu Okręgowego w Tarnowie, otrzymał list od Parylewiczowej w sprawie ugodowej Izydora Fleischera z prośbą o przyspieszenie postępowania. Listem tym był przykro zdumiony i oburzony. M. in. w liście Parylewiczowej znajdował się ustęp, że „o przychylne załatwienie tej sprawy proszę ją pani ministrowa Kościalkowska i inne panie z Warszawy, które opiekują się „jej sierotkami“ Fleischerów zaś przedstawiła jako ludzi porządných. W niedługi czas potem zwrócił się do świadka sędzia Łucki, który oznajmił mu, iż otrzymał od Parylewiczowej list w sprawie Braunów, skazanych w pierwszej instancji za oszustwa, przysług „o litość dla Braunów“. Ponadto świadek stwierdza, że u niego interweniowała sama Fleischerowa bezpośrednio w sprawie Borgenichta, popierając jego prośbę o dostawę węgla dla Sądu Okręgowego w Tarnowie. Mówiła przy tym że zna dobrze Parylewiczów i że z rodziną Parylewiczowej utrzymuje serdeczne stosunki już od dzieciństwa.

Haniebne nadużycie nazwiska żony ministra

Po tych zeznaniach zabrał głos prok. Żeleński, który składał następujące oświadczenie:

„Wysoki Sądzie. Świadek prezes Surowy zeznał, że w liście swoim, do niego wystosowanym, Parylewiczowa, interweniując na rzecz Fleischera, powoływała się na rzekome wstawienie żony ministra Kościalkowskiego. Wynika to również z listu Parylewiczowej, złożonego do akt. W ten sposób rzucone zostało przez Parylewiczową podejrzenie, że żona ministra użyła swego wpływu, ażeby interweniować w jakiejś tam sprawie układowej kupców tarnowskich Izydora i Hindy Fleischera. Jest więcej niż pewne, że u każdego nieuprzedzonego obserwatora i słuchacza tej sprawy pomówienie to musiało od pierwszej chwili wywołać wrażenie kalumnii.“

Nie wątpię że tego zdania jesteście nie tylko wy, panowie sędziowie, ale i moi przeciwnicy.

Ponieważ jednak sprawa niniejsza toczy się przy drzwiach otwartych, a w społeczeństwie naszym nie brak ludzi skłonnych, ażeby złośliwie podchwycić każdą sposobność snucia jak najdalej idących podejrzeń i oszczerczych przypuszczeń, — ponieważ nam chodzi przede wszystkim o prawdę, a list Parylewiczowej zawiera nieprawdę — ponieważ wreszcie interes publiczny nie zna si, ażeby co do żony ministra, członka rządu, mógł powstać choć cieniutki podejrzenie — przeto niniejszym wnioskuję:

1) o odczytanie zeznań Wandy Parylewiczowej z dnia 6 lutego 1936 r., w których ów ustęp co do ministrowej Kościalkowskiej Parylewiczowa z własnej inicjatywy odwołała, stwierdzając, że Kościalkowskiej wogóle nie zna i że nazwiska jej nadużyła,

2) ażeby bez powoływania p. ministrowej Kościalkowskiej na świadka, za zgodą stron, odczytać jej zeznania, złożone w śledztwie co do tego faktu, albowiem z zeznań tych wynika, że pani Kościalkowska Parylewiczowej nie znała i jej o żadną interwencję nie prosiła, wreszcie

3) prośbę o odczytanie wspomnianego haniebnego listu Wandy Parylewiczowej.“

Po tym oświadczeniu, imieniem obrony zabrał głos adwokat Arnold, który oświadczył, że i on miał zamiar, ażeby ze względu na rozgłos sprawy i atmosferę podejrzeń, która około tej sprawy powstała, stwierdzić że z akt śledztwa wynika ponad wszelką wątpliwość, iż żona ministra Kościalkowskiego w żadnym związku z sprawą nie po zostaje i że odnośnie twierdzenie Wandy Parylewiczowej w liście jej zawarte, jest oczywiste fałszywe.

Sąd, przychylając się do zgłoszonego wniosku stron, odczytał wskazane dokumenty.

Następnie stał przed sądem świadek Klara Taubowa, sprowadzona na salę rozpraw pod przymusem.

—Notariat za kilka tysięcy złotych... one Taubowa zeznała, że mała jej na krótko przed śmiercią, pytał asesera notarialnego Wintera w kancelarii notariusza Geislera czyby nie zgodził się, aby za cenę kilku tysięcy złotych, Taubowa podjęła starania o nadanie mu notariatu. Wie od męża, że w staraniach tych miała brać udział Fleischerowa. Po śmierci męża, sama Taubowa poruszyła tę sprawę z Fleischera, która jej powiedziała, że to się da zrobić, ale będzie kosztowało parę tysięcy złotych.

Świadek Kuśnierz, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie, na dwa miesiące przed ujawnieniem afery, otrzymał do rozpatrzenia

sprawę cywilną o postępowanie ugodowe Izydora Fleischera, którą ten wygrał w pierwszej instancji. W przeddzień rozprawy odwoławczej otrzymał list od Parylewiczowej, w którym powołując się na rzekomą

Oburzające listy, którym nie chciano dać wiary

Świadek Łucki, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie, rozpatrywał w trybie odwoławczym sprawę Chany i Samuela Braunów, skazanych na kary 2 lat więzienia i grzywny 4 tys. zł. za przestępstwa czekowe. Na dzień przed rozprawą zjawiła się u niego jakaś pani i wręczyła mu list z podpisem Parylewiczowej w którym zawarta była prośba o „możliwą wyrozumiałość dla Braunów, będących solidnymi i uczciwymi ludźmi“. Treścią listu był wzbudzony. Nie wierzył wprost, ażeby ten list pisała Parylewiczowa, sądził, że sfabrykowano go w Tarnowie. Kiedy list przeczytał, zapytał od dawczyni: „Kto pani jest, kto panią przysłał?“ Na to owa osoba oświadczyła: „Jestem Fleischerowa, i to jest napisane w liście“.

Świadek Patronski, wiceprokurator Sądu Okręgowego w Tarnowie, oskarżał Braunów przed sędzią Łuckim. Zeznaje on, że w czasie rozprawy, w przerwie sędzia Łucki z oburzeniem opowiedział mu o wspo-

interwencję jakichś pań z Warszawy, Parylewiczowa prosiła, ażeby wziął pod uwagę okoliczności łagodzące dla Fleischera. Wyrok zapadł jednak nie po myśli interwencji, Fleischer przegrał.

mnianym liście. Również wiceprok. Patronski treścią tego listu był bardzo oburzony i wprost nie wierzył, aby ten list był autentyczny. Treść jego uważał za wyraźną próbę wywarcia nacisku na sumienie sędziowskie. Podkreśla przy tym, że wbrew twierdzeniu Parylewiczowej, Braunowie, na których rzecz interweniowała, nie byli wcale solidni, gdyż mieli już dwie sprawy o fałszerstwo weksli i złośliwe bankructwo. W jakiś czas później dowiedział się od wiceprokuratora Kozuba, że sędzia Sanowski skarżył mu się iż Fleischerowa nakłaniała go do dania łapówki. Potwierdził to sędzia Sanowski w rozmowie bezpośredniej ze świadkiem, na co wiceprok. Patronski wyraził oburzenie, twierdząc, że takie postępowanie łamie charakter sędziów już na wstępie ich pracy. O obu tych faktach prok. Patronski z prok. Kozubem zgłosili służbowo prok. Lewickiemu. Od tego momentu sprawa nabrała znanego już biegu



Zgon jednego z najbogatszych ludzi świata

Amerykański magnat przemysłowy Mellon zmarł w 83 roku życia, pozostawiając 50 miliardów zł

Nowy Jork. (PAT). We czwartek o godz. 20 min. 30 zmarł w Nowym Jorku jeden z najbogatszych ludzi świata Andrew Mellon, wybitny finansista, polityk, b. minister finansów i ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Andrew Mellon zmarł w domu swej córki pani David Bruce, gdzie mieszkał od lipca. Pobyt jego w Nowym Jorku miał na celu zakończenie wszystkich formalności, związanych z ufundowaniem kosztem 12 milionów dolarów wielkiej galerii sztuki w Waszyngtonie.

Andrew Mellon pochodził ze szkockiej rodziny, która wemigrowała do Ameryki. Ojciec jego Tomasz Mellon, był adwokatem i sędzią. Osiedlił się w Pittsburgu, gdzie w marcu 1854 r. urodził się Andrew Mellon.

Mellon ukończył uniwersytet w Pittsburgu, ale już jako 18-letni chłopiec spekulował tenami i kontynuował operacje finansowe swojego ojca. Dzięki niestępczemu szybkiemu wzrostowi miasta, zarobił na spekulacjach terenowych wkrótce miliony, które ulokował w przemyśle. Główną uwagę w początkach swojej kariery Mellon zwrócił na przemysł stalowy. Stojąc na czele Bethlehem Steel Comp. stał się jednym z dyktatorów tej gałęzi przemysłu. Działalność swoją rozszerzał następnie na przemysł węglowy, naftowy, koleje, przemysł drzewny, budowę okrętów i wreszcie przemysł aluminiowy. Zakłady i banki Mellona kontrolowały 80 proc. całego amerykańskiego przemysłu aluminiowego.

Majątek Mellona w r. 1932 oceniano na

Komu wierzyć?

Dwa komunikaty z terenu walk na Dalekim Wschodzie

Tientsin, (PAT). Sztab główny japoński donosi o akcji na froncie Liang-siang. Oddziały japońskie zaatakowały znaczne siły chińskie w odległości 10 km na północ - zachód od Liang-siang i 15 km na zachód od Liu-ku-czau. Po dwudniowej bitwie Japończycy znieśli piechotę chińską w sile 6 tys. bagnetów i oddziały kawalerii w sile 6 tys. szabel. Japończycy zdobyli bardzo ważne punkty strategiczne. Straty japońskie wynoszą 20 zabitych. Chińczycy stracili 600 zabitych i rannych.

Szanghaj, (PAT). Agencja Central News donosi, że pod Fang-szan w odległości 25 km. na południe - zachód od Czang-sin-tien na linii kolejowej Pekin - Hankau doszło do wielkiej bitwy.

Dnia 24 bm. oddział japoński w sile 6.000 żołnierzy wraz z artylerią, wspomaganą przez 17 samolotów, zaatakował

pożycje chińskie. 3.000 Japończyków zostało zabitych i rannych. Chińczycy stawiają zacięty opór w Fanchsin.

Japończycy zatopili chiński okręt wojenny

Szanghaj, (PAT). Korespondent Reutersa donosi ze źródeł japońskich, że dwa japońskie okręty wojenne zaatakowały w pobliżu Tung-czau chiński o-

Japonia nie chce narażać na straty cudzoziemskich dostawców broni

Szanghaj, (PAT). Przedstawiciel marynarki japońskiej oświadczył, że okręty japońskie nie będą zatrzymywały żadnych statków zagranicznych bez względu na ich ładunek. Rząd japoński zwrócił się do rządów obcych mocarstw z przyjazną prośbą o nie wysyłanie bro-

Powrót p. Premiera

Warszawa, (PAT). Dnia 27 bm. powrócił do Warszawy, po dwutygodniowym pobycie we Francji i objął urządowanie p. Premier Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Felicjan Sławoj - Składkowski.

Minister spr. zagr. Szwecji w Spale

Warszawa, (PAT). Minister spraw zagranicznych Szwecji p. Sandler w towarzystwie sekretarza generalnego M. S. Zagr. p. Guenthera i sekretarza osobistego Groenwalla wyjechał w dniu wczorajszym do Spawy. P. ministrowi Sandlerowi towarzyszy p. minister J. Beck.

W Spale odbyło się śniadanie, w którym m. in. wzięli udział goście szwedzcy, p. min. J. Beck, poseł szwedzki p. Boheman i poseł R. P. w Sztokholmie p. Potworowski.

Po śniadaniu u Pana Prezydenta R. P. p. minister Sandler w towarzystwie ministra Becka zwiedził okolice Spawy, a m. in. odbył wycieczkę do rezerwatu żubrów w nadleśnictwie Smardzewice.

Po południu Pan Prezydent podejmował p. ministra Sandlera herbatą, po czym goście szwedzcy w towarzystwie p. ministra Becka odjechali do Krakowa.

Spotkanie 2 ekskrólów

Wiedeń, (PAT). Do Poertschach nad jeziorem Werthersee przybył z Monachium b. król hiszpański Alfons, który weźmie udział wraz z ks. Windsoru w tamtejszych międzynarodowych zawodach sportowych.

Zgon nestora Rotschildów angielskich

Londyn, (PAT). Zmarł tutaj w wieku lat 69 głowa angielskiej gałęzi Rotschildów baron Lyonel Walter Rotschild, deputowany do Izby Gmin. Jego głównym spadkobiercą jest 26-letni Nataniel Mayer Victor Rotschild.

Rotschild był właścicielem rozległych dóbr ziemskich i już oddawna nie zajmował się czynnie bankierstwem, a poświęcał czas głównie studiom zoologicznym. Jego zbiory ptaków należą do najwspanialszych na świecie. Zmarły był w prostej linii potomkiem Natana Rotschilda z Frankfurtu nad Menem, założyciela rodziny tego nazwiska.

10 miliardów dolarów. Galeria sztuki, jaką stworzył, przedstawiała wartość przeszło 500 milionów dolarów.

W r. 1921 prezydent Harding powołał Andrew Mellona na ministra skarbu w swym rządzie.

Dopiero w r. 1932 ustąpił z tego stanowiska, udając się do Londynu w charakterze ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Nankin w ogniu bomb

Szanghaj, (PAT). Wczoraj w nocy pomiędzy godziną 23.30 a 4-tą rano 12 samolotów japońskich bombardowało Nankin, powodując liczne pożary. Wedle doniesień ze źródeł chińskich, dwa samoloty japońskie zostały strącone w północnej części prowincji Kiang-si.

Z Warmii i Mazur

Na ziemiach niewyzwolonych Polska nie jest sublokatorką

Faktomontaż z pobytu na Warmii i pruskim Mazowszu zestawii i napisał Leon Sobociński

Redaktora i Wydawcę „Gazety Olsztyńskiej” Pieniężnego pociągnięto do odpowiedzialności prawnej za to, że w jednym z artykułów użył wyrażenia: „Polacy na Warmii nie są sublokatorami”.

Czy redaktor Pieniężny się mylił, a rację ma urząd prokuratorski Rzeszy Niemieckiej?

Niech odpowiedź na to da historia, właściwie drobne napozór wydarzenie z przeszłości, nie tak znów odległej, aby mowa tu była o jakimś przedawnieniu.

Kolega obecnego prokuratora na Warmii, który się dopatrzył przestępstwa w słowach artykułu „Gazety Olsztyńskiej”, przywiezionych powyżej, prokurator królewski z Królewca jeszcze w roku 1896, w dniu 4 stycznia obwieszczenia swoje, skierowane do ludności Prus Wschodnich musiał podawać w polskim tłumaczeniu, bo ludność języka niemieckiego nie rozumiała, jak w wielu wypadkach i dzisiaj po wsiach Warmii i Mazur nie rozumie go.

I nie tylko pan prokurator ale urząd podatkowy podobnie do tych „sublokatorów” musiał się zwracać do polsku w ten sposób:

OBWIESZCZENIE

„Urząd poborowi, podatki odbierający, dziedzictwa i w Królewcu Pr. Przesłaniem władomienia następującego, wyniknęło z strony urzędu poborowego dziedzictwa i w Królewcu W. Pr. z przyczyny adresatowi przypadłego dziedzictwa albo zapisu testamentowego. Będzie każdemu, który znajomość sprawunku do tego potrzebno uważać nie może, albo do tego nie w stanie, dla aruohomienia się dalszego rozróżnienia (zaciągu) i strofu polecono (doradzono), dla wypełnienia obowiązków jemu następnie oznajmionych poradnika praw i w sprawunkach znajomego używać (za siebie obrać)”.

Bez znaczenia jest szczegół i nie oślabia on wcale naszej argumentacji, jeśli zauważymy, że kaleki ten sposób wysłowienia się daleko odbiega od poprawnej polszczyzny, ale jakże nieskończenie dalszym jest języka niemieckiego.

Znaczenie i to zasadnicze ma pytanie: Pocóżby się pan prokurator królewski, czy pan poborca trudzili i męczyli, usiłując pisać po polsku, gdyby w Prusach Wschodnich rdzennych nie było Polaków, wkorzenionych w ojcowiznę od stuleci, gdyby to byli sami „sublokatorzy”?

Z żyjącymi kątem Polakami czyżby się wysoki urząd prokuratorski potrzebował liczyć?

O tym fakcie z przed czterdziestu laty obecny pan prokurator nie chce wiedzieć.

Toż i dziś pastory niemieccy drukują dla Mazurów gazetę, aczkolwiek szwabachą, to jednak po polsku. W całej gazecie tylko nagłówek jest niemiecki „Masurischer Volksfreund” (Mazurski Przyjaciół Ludu) ale już pod spodem tytułu nasze stare, dobre, wzruszające w swej prostocie „Bóg z nami”.

A gdy przyjdzie dzień głosowania to nawet hitlerowskie Niemcy o głosy Mazurów zabiegają ulotkami, zredagowanymi w języku polskim.

Snać nie zupełnie kątem mieszka w Prusach Wschodnich ludność polska, skoro żandarmi, policja muszą w pewnych miejscowościach Prus Wschodnich przechodzić kurs języka polskiego, bo by się z ludnością nie dogadali, gdy tego wymaga interes śledztwa policyjnego. W żadnym innym wypadku funkcjonariusz dumnej Rzeszy Hitlera nie będzie mówił po polsku.

A my? A u nas?

Przy okienku czy to kasy kolejowej, czy na poczcie, czy w Magistracie, jakże często Niemiec, obywatel polski, wia dający nawet językiem polskim, odbiera informacje w języku niemieckim. Cóż dopiero mówić o życiu potocznym, towarzyskim, w składach i t. d.

A nasza дума, to nic? Nasza дума jest dzień w dzień spotwarzana, hańbiona i gwałcona przez polską tolerancję względem samych siebie. My to nazywamy wersalizmem, polską tradycyjną kurtuazją. Sąsiedzi zowią to słabością. Czyżby sąsiedzi mieli rację? Nie, to tylko nasza bezmyślność.

Gdy byłem w Prusach Wschodnich to ze znajomymi w lokalach publicznych po polsku mówiło się z tłumikiem. Przejdźmy się po naszych lokalach, w których tym silniej Niemcy akcentują swą mowę Goethego i Schillera, gdy my ze śliczną mową Mickiewicza i Słowackiego jesteśmy zastrachani, onieśmieleni.

Skąd to pochodzi?

Pochodzi to stąd, że inna jest postawa naszego społeczeństwa tu, a inna niemieckiego tam. Poprawne stosunki polsko - niemieckie nie są oparte na prawach wzajemności.

My się mylimy grubo, twierdząc, że to minister spraw zagranicznych robi politykę zagraniczną. Politykę zagraniczną robi naród. I dopóki dwa narody nie znajdą wspólnego języka, na nic języki dyplomatów.

Któż więcej od nas pragnie sąsiedzkiego miru z Niemcami z którymi więcej nas łączy interesów gospodarczych, aniżeli dzieli przeciwieństw politycznych, ale niechajże to pokojowe obcowanie ma chociaż pozory poprawności. Stwierdzam, że naród niemiecki, jego prasa prowadzą inną politykę, aniżeli oficjalna polityka Rzeszy niemieckiej.

Taki „Mazurski Przyjaciół Ludu” (Masurischer Volksfreund) w nr. 13 z dnia 28 marca tak straszy Mazurów widmem okrutnej Polski:

„W Polsce odbierają tam miśskającym Niemcom kraj! W każdym roku postanowi polski ministerrat, ile roli ma się w tym roku stać parcelowana z dobrej woli. Kedy te postanowione mnóstwo się nie stawa parcelowano z dobrej własnej woli, tedy grunt przydzie do „Zwangspartzellierung”. Do tej „Zwangspartzellierung” w Polsce bierzą z radością grunt, który w rękach niemieckich, tam miśskających gburów, jest. W tym roku odebrać będą naszym bratom tam w Posen 3660 ha, a w Pomerellen 4784 ha, to są pospolu: 32776



morgów!! W krezkach onej Wojewod schaft Pomerellen — na przyklad będą odebrali Niemcom z krezku: Soldau, Karthaus, Berent, Seekreis, Zempelburg, Stargart i Dirschau 18056 morgów, a tam miśskającym Polakom tlo 3080 morgów. Aż dotąd stali się „Zwangspartzellier” i odebrane w wojewodschafft Posen i Pommerellen tam miśskającym Niemcom: 272772 morgi, a Polakom tlo: 130544 morgi! Dobrze tlo, że my przez on Abstimmung zostalim przy naszej ojczyzny niemieckiej, albowiem jak by to z gruntem nassych gburów mazurskich posło bylo, a ile by z kulasem już posli byli z gruntu swego!!

Perfidia aż za jaskrawa, żeby ją komentować. Lecz nie rozjątrajmy się wzajemnie. Puśćmy to plazem. Nie zawsze gniew jest sprzymierzeńcem siły. My obserwujemy wypadki z zimnym spokojem. Na ziemiach niewyzwolonych Polska nie jest sublokatorką.

Żadne procesy, ani wyroki polszczyzny stamtąd nie wyeksmitują, bo na straży naszych dobrze nabytych tam praw czuwa Sprawiedliwość, wsparta na niefałszowanym świadectwie nassych dziejów, wzmocniona nieustępliwym przekonaniem, że siła jest słabsza od prawdy.

Erdal pasta do obuwia
czyści obuwie i odświeża je.
Jej tajemnicą: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukniem, aż do lśniącego połysku.

Minister Sandler o szczerzej przyjaźni polsko-szwedzkiej

Polityka niezależności

wspólnym hasłem Szwecji i Polski

Warszawa. (PAT.) Minister spr. zagran. Szwecji p. Sandler przyjął wczoraj o godz. 9,45 przedstawicieli prasy polskiej, którym oświadczył m. in. co następuje:

przyjęty będą na audyencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, czym czuję się bardzo zaszczycony. Przed opuszczeniem waszego pięknego kraju udaję się jeszcze



Na zdjęciu widzimy p. min. Sandlera w asyście szwedzkiego attache wojskowego w Warszawie płk. Toreną udającego się na grób Nieznanego Żołnierza celem złożenia wieńca.

„Z pobytu mego w Polsce i z przyjścia, jakie mi tutaj zostało zgotowane, jestem szczerze zachwycony.

Wizyta moja jeszcze nie została zakończona, gdyż przed wyjazdem z Warszawy

do Krakowa, dokąd towarzyszyć mi będzie p. minister Beck. Ta wspólna podróż da bardzo cenną okazję do kontynuowania rozmów bez żadnych formalności i w sposób swobodny.

Kto nie zdążył



odnowić przedpłaty do soboty u listowych,

zechce odnowić przedpłatę **zaraz po niedzieli** w najbliższym urzędzie pocztowym. — — —

Współpracę z p. min. Beckiem miałem szczególnie okazję ocenić, od szeregu lat na terenie genewskim i z przyjemnością podkreślić muszę, że już po pierwszych moich z nim kontaktach znalazłem w waszym ministrze spraw zagranicznych przyjaciela.

Jeśli chodzi o dziedzinę wymiany handlowej polsko - szwedzkiej, to należy skonstatować, że rozwija się ona bardzo pomyślnie. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj fakt, że nasza wymiana towarowa wykazuje stałą tendencję w kierunku powiększenia obrotów i to zarówno po stronie polskiej, jak i szwedzkiej.

Przemówienia wymienione przedwczoraj między mną a moim kolegą p. ministrem Beckiem, stwierdziły, że wzajemne stosunki polsko - szwedzkie rozwijają się pomyślnie. Poza brakiem jakiegokolwiek kwestii spornej, stwierdzić jeszcze muszę istniejącą między nami zgodność poglądów jeśli chodzi o zagadnienie współpracy międzynarodowej, zgodność, którą konstatawaliśmy również w przeprowadzonym przeglądzie ogólnej sytuacji międzynarodowej. W rozmowach tych kładłem nacisk na niezależność polityki, na to mianowicie, co nazwałbym polityką niezależności. Otóż pragnę panom powiedzieć, że zasada przestrzegania niezależności w naszej polityce leży zarówno w interesie Polski, jak i Szwecji.

Z podróży mej w Polsce powracam do Szwecji z przekonaniem, że współpraca polsko - szwedzka wypływa z samej logiki i istoty rzeczy.

Nie mogę tutaj również pominąć milczeniem korzystnego rozwoju wzajemnych stosunków polsko - szwedzkich w dziedzinie kulturalnej, której jednym z konkretnych przejawów będzie wystawa sztuki szwedzkiej w Warszawie na początku przyszłego roku.

Wreszcie z przyjemnością panom oświadczam, że zaprosiłem do Sztokholmu waszego ministra spraw zagranicznych, który to zaproszenie przyjął. Szwecja przyjmować będzie polskiego ministra spr. zagr. z tą szczerą i gorącą sympatią, jaka wypływa może tylko z uczuć szczerzej przyjaźni łączącej narody polski i szwedzki.

Po radość i słońce

Obozy wypoczynkowe Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu



Szczęśliwi urlopowicze rekrutujący się z przeróżnych fabryk i warsztatów pracy, tłumnie tłoczą się do wagonów. Na dworcu żegnają ich w chwili odjazdu p. not. mgr. Teofil Schab, komisarz Ubezpieczalni Społ. w Toruniu, oraz p. Małucha, dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu. Jeszcze kilka słów i serdecznych wskazówek, za chwilę poślą rusza po radość i słońce.

Ubezpieczalnia Społeczna w Toruniu, rozwijając z roku na rok swą działalność zapobiegawczą w dziedzinie kolonii i półkolonii dziecięcych, w bieżącym roku po raz pierwszy rozszerzyła swą akcję na dorosłych męskich pracowników fizycznych.

Podjętą się tej akcji, Ubezpieczalnia Społeczna miała na myśli stworzyć jak najlepsze warunki zdrowotno - wypoczynkowe pracownikom fizycznym w okresie spędzanych przez nich urlopów, zwłaszcza dla tych pracowników, którzy swą pracę wykonują w specjalnie trudnych warunkach, zabezpieczając im dobre wyżywienie i pomyślne warunki klimatyczne.

Zapoczątkowując swą akcję Ubezpieczalnia Społeczna w Toruniu w porozumieniu z Inspektoratem Pracy w Toruniu i z Robotniczym Instytutem Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego w Warszawie wykorzystała obozy wypoczynkowe, urządzone przez tenże Instytut w Polance Redłowskiej koło Gdyni oraz w m. Borowo koło Kartuz (Szwajcaria Kaszubska).

Obozy te mają charakter ośrodków wypoczynkowo - sportowych, gdzie pod okiem wytrawnych instruktorów mogą uczestnicy uprawiać lekką atletykę i sport pływacki. Do tej pory Ubezpieczalnia wysłała 3 turnusy 10-ciodniowych obozów, a to:

jeden na Polance Redłowskiej w czasie od 6. 8. — 15. 8. 1937 r., wysyłając 25 osób;

dwa w m. Borowo, z czego: jeden w czasie od 15. 8. — 24. 8. 1937 r., z którego korzystało również 25 osób, drugi w czasie od 25. 8. — 3. 9. 1937 r., z którego korzysta 50 osób.

Czwarty obóz jest w trakcie organizowania i odbędzie się również w m. Borowo w czasie od 4. 9. — 13. 9. 1937 r. Na obóz ten jedzie 35 osób. Razem więc w tym roku korzystać będzie z obozów 135 osób.

Koszt pokrywa w całości Ubezpieczalnia, łącznie z kosztami podróży. Niezależnie od tego Ubezpieczalnia, wysyłając uczestników obdarowuje jadącymi wyżywieniem na drogę oraz papierosami. Wyjeżdżający są do ostatniej chwili pod opieką Ubezpieczalni, która załatwia wszelkie formalności związane z wyjazdem.

Odjeżdżających żegnają członkowie Dy-

W sprawie zboża siewnego

Niektóre powiaty zostały nawiedzone w okresie żniwnym nadmierną ilością opadów, wskutek czego żyta i pszenica porosły.

Powiaty te odczuwają brak ziarna siewnego, a ze względu na duże rozmiary klaszki nie są w stanie nabyć ziarna kwalifikowanego i w związku z tym Pomorska Izba Rolnicza otrzymuje liczne zapytania, gdzie można nabyć dobre, zdrowe, nieporośnięte zdadne do siewu ziarno żyta i pszenicy.

Z tych względów Pomorska Izba Rolnicza zwraca się z prośbą do rolników, mających nieporośnięte ziarno zbóż ozimych na sprzedaż, o podanie Izbie Rolniczej jakie ilości, jakiej odmiany i po jakiej cenie mają zboża do oddania, by umożliwić jej udzielenie stosownych informacji.

rekcji, bądź to Dyrektor, lub też Lekarz Naczelny.

Rok bieżący w akcji tej jest rokiem próbnym i doświadczenie tego roku będzie wskazówką i pomocą w organizowaniu na szerszą skalę tego rodzaju obozów w przyszłości z możliwością korzystania z obozów i

przez żeńskich pracowników fizycznych.

Jak wynika z relacji powracających z tych obozów, uczestnicy są w pełni zadowoleni z pobytu w obozach i niejednokrotnie zapytują, czy ci co w tym roku korzystali z obozu, będą mogli i na przyszły rok wyjechać.



Jedna z grup robotniczych, udających się na obóz wypoczynkowy. Na twarzach ich maluje się nieklamana radość. Tam na łonie przyrody czeka ich prawdziwy wypoczynek i zapomnienie o warsztatach pracy.

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa piegę, zmarszczki, wągrzy i inne wady cery

5575

Egzotyczny gość

pertraktuje z firmą „Unia” w Grudziądzu

Szeroki zasięg interesów eksportowych fabryki maszyn rolniczych „Unia-Ventzki” S. A. w Grudziądzu wymaga konieczności utrzymywania przez firmę tę również osobistego kontaktu z odbiorcami zagranicznymi. Odbywa się to podczas wizyt składanych w krajach egzotycznych przez delegatów tej firmy, a niezależnie od tego nie rzadko zjeżdżają się do Grudziądza goście z różnych części świata, podejmując tu na miejscu pertraktacje handlowe.

Tak na przykład onegdaj zawitał do

Grudziądza przedstawiciel firmy „Unia” na Północną Afrykę, p. D. z Tunisu, osobistość ciekawa bo Arab, obecnie naturalizowany Francuz, poważny kupiec współpracujący z „Unią” według zwyczaju kulturalnego handlu zachodnio-europejskiego.

P. D. poczynił, jak się dowiadujemy, nowe zamówienia i skonkretyzował poważny plan dystrybucji produkowanych przez firmę „Unia” pługów i innych narzędzi rolniczych na przyszłe lata.

Trzeźwość bogactwem narodu!

Międzynarodowy kongres przeciwalkoholowy odbędzie się w tym roku w Warszawie

W dniach 12—17 września br. obradować będzie w Warszawie XXI Międzynarodowy Kongres Przeciwalkoholowy.

Protoktorat nad kongresem objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. Przewodnictwo komitetu honorowego objął Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz. Przewodniczącym Polskiego Komitetu Organizacyjnego jest b. min. dr. Witold Chodźko.

W kongresie weźmie udział około 100 osób z 16 państw. Oficjalnymi językami na

kongresie będą: polski, niemiecki, francuski i angielski.

W ramach XXI Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego obradować będą specjalne międzynarodowe kongresy: 1) Międzynarodowy Katolicki Kongres Przeciwalkoholowy, 2) Międzynarodowy Ewangelicki Kongres Przeciwalkoholowy, 3) Międzynarodowa Konferencja Kobiet abstynentek, 4) Międzynarodowa Konferencja Kolarzy-abstynentów oraz 5) Międzynarodowy Zjazd Młodzieży abstynenckiej.

Państwowe Gimnazjum Męskie w Tczewie

Państwowe Gimnazjum Męskie w Tczewie istnieje od roku 1876. W chwili przejścia Pomorza przez władze polskie, w roku 1920, posiadało ono tylko 6 klas. Dopiero w roku 1922 uruchomiono klasę 7 i 8-mą, w bieżącym roku szkolnym zakład obejmuje: 4-letnie gimnazjum nowego typu (7 oddziałów) klasę 8-mą dawnego typu oraz uruchomione w tym roku liceum typu przyrodniczego.

Od chwili przejścia Pomorza przez władze polskie dyrektorami zakładu byli: ś. p. Wilhelm Urbanicki, Hieronim Miączyński, i obecnie p. dr. Jan Zwierzański.

Zakład rozrósł się szczególnie imponująco w okresie ostatnich kilku lat pod ujęciem i roztępnym a roztępnym kierownictwem obecnego dyrektora p. dr. Zwierzańskiego, o czym najlepiej świadczyć może fakt, że w roku 1932 w chwili przejścia przez niego zakładu, liczył on tylko 180 uczniów, gdy dzisiaj posiada ich 370. Ponieważ Tczew jest miastem wybitnie urzędniczym, dlatego też i uczniowie rekrutują się przeważnie z tej sfery. Barzo słabo natomiast reprezentowany był dotychczas żywioł wiejski mimo licznych i daleko idących ulg, stosowanych tak przez kuratorium i dyrekcję gimnazjum, jak i przez samorządy gminne względem synów rolników. Sytuacja ta jednak uległa w bieżącym roku znacznej poprawie i należy spodziewać się jeszcze lepszych wyników na przyszłość.

Wnętrze pięknego, tchnącego świeżością i czystością gimnazjum męskiego w Tczewie, mieści w sobie, prócz sal szkolnych, pracownię zajęć praktycznych i fizykalną, salę i świeżo urządzonego placu gimnastycznego pod gołym niebem o powierzchni 600 m. kw. W trakcie organizacji znajduje się obecnie pracownia biologiczna, która jest konieczna chociażby tylko z tego względu, że zakład posiada liceum typu przyrodniczego. Pewną nowością jest również aparat filmowy, przy pomocy którego dwa do trzy razy w tygodniu wyświetla się filmy naukowe z wielką korzyścią dla nauczania. Nabozęństwa dla młodzieży szkolnej zimą i latem odprowadzane są w auli gimnazjalnej, w której znajduje się specjalny w tym celu urządzone ołtarz.

Grono nauczycielskie liczy obecnie 25 członków, z których kilku uczy jeszcze w gimnazjach w Gdańsku i Gdyni.

Jeśli chodzi o pojemność zakładu, to kilka lat temu była ona jeszcze wystarczająca. W miarę jednak rozwoju gimnazjum i wzrastającego ciągle przyrostu uczni gimnazjum znajduje się, że się tak wyrażymy przed dniem przeludnienia. Jedynym wyjściem z tej trudnej sytuacji byłoby nadbudowanie dwóch skrzydeł, które dostarczyłyby kilka dalszych obszernych pomieszczeń. Koszty nadbudowy wyniosłyby około 50 tys. zł. Sprawa ta jest bardzo paląca i spodziewać się należy, że starania czynione w tym kierunku przez dyrekcję gimnazjum, znajdują należyte zrozumienie i poparcie.

Osobne a bardzo chwalebne rozdziały życia szkolnego młodzieży gimnazjalnej stanowią: Przynależenie Wojskowe i Opieka nad dziećmi szkoły powszechnej w Jurówlanach w pow. białostockim. Przynależenie Wojskowe traktowane tu jest bardzo poważnie i odpowiednio. Obowiązkowi P.W. podlegają uczniowie klasy IV i obydwóch klas liceum.

Dzięki inicjatywie dyrektora oraz pomocy i współpracy komisji międzyszkolnej wybudowano nad Wisłą dla młodzieży schronisko — przystań, kosztem 15,000 zł. Jest to duży krok naprzód, albowiem przystań ta umożliwia bodaj częściowo (odczuwa się brak pływalni) uprawianie sportów wodnych.

Ofiarną a bezinteresowną działalnością społeczną gimnazjastów jest ich opieka nad dziećmi szkoły powszechnej w Jurówlanach. Oto rok rocznie posyłają oni dzieciom tej kresowej szkoły upominki na gwiazdkę, jak książki, ubrania, przybory szkolne i środki żywnościowe. W roku ubiegłym wysłano np. różnych paczek o imponującej wadze ogólnej 800 kg. Ze składek uczniów zakupiono dla tamtejszej szkoły książki do biblioteki (2 komplety biblioteczne szkoły powszechnej) oraz apteczkę, a w tym roku podarowano jej nawet aparat radiowy, wartości 300 zł. Akcja ta naprawdę zastępuje na szersze uznanie.

Opis Państwowego Gimnazjum Męskiego w Tczewie, jego żywotności i działalności, nie byłby kompletny, gdybyśmy nie wspomnieli jeszcze o Kole Rodzicielskim, którego prezesem jest p. inż. Pawlik sekretarzem referendarz starostwa p. Kamiński, a skarbnikiem p. inż. Kliem. Koło Rodzicielskie rozwija bardzo ożywioną działalność w kierunku współpracy rodziców ze szkołą oraz śpieszy z pomocą moralną i materialną, wychowankom zakładu.

Oto pobieżny szkic państwowego gimnazjum męskiego w Tczewie, które już w dniach najbliższych podejmie znowu swą trudną i odpowiedzialną pracę nad kształceniem duszy, umysłu i ciała naszej młodzieży.

Francja ma już dość uciekinierów z Hiszpanii

Postanowienie rządu francuskiego nie przyjmowania więcej uciekinierów z Hiszpanii, zostaje ściśle przestrzegane. Transport uciekinierów, który przybył na pokładzie statku „Marvia”, składający się z około 2000 kobiet, starców i dzieci, został po przeprowadzeniu szczepienia ochronnego natychmiast skierowany do granicy francusko-katalońskiej.

ŚWIAT KOBIECY

Co przynosi nowy sezon?...

W pawilonie mody na wystawie paryskiej wszystko jest nierealne, kosztowne i wymyślne. Żadna z nas nie odważy się nawet w marzeniu zastosować te cuda dla siebie. Jedwabie przetykane są stubarwnie w dziwaczne, fantastyczne arabeski, lamy, brokaty i atlasy palą się, świecą; nowe organze utkane są z pajęczych nitk srebrnych i złotych i mieniają się jak reklamy świetlne. Obok jedwabi płonących poświata księżycową, widzimy inne jeszcze, dotąd niespotykane tkaniny, na pierwszy rzut oka w jednym kolorze — w rzeczywistości zaś grające wszystkimi odcieniami barw tęczy. Sztuczny jedwab osiąga tu szczyty doskonałości. Widzimy jedwabie marszczone, wyłaczane, gaufrées, cloquées, lakierowane, woskowane, przetykane metalem, zasiane dżetami, cekinami i pailletami.

Z rzeczy możliwych do zrealizowania widzimy wełnianą koronkę, do której, jako surowiec — służy bardzo gruba wełna. Z tej to koronki ujrzymy na najbliższych rewiach mnóstwo sukien i tailleurów. Wzór tych koronek przypomina wypukłością swoją starożytną gipiurę, lub angielskie hafity. Obok wypukłych wzorów spotykamy również wzory płaskie. Ostatnie modele zapowiadają modę welen błyszczących prawie jak jedwab. Na czoło nowych kolekcji wysuwają się mięciutki sukienka, tak lekkie, że prawie przezroczyste, o niestychanie błyszczących powierzchniach, świetnie nadające się do draperij, w które odbitować będzie nowa — jesienno-zimowa moda. Dużo będzie tkanin podobnych do futer krótko strzyżonych, do agneau rasé. Tkaniny te pokrywa miękką połyskliwą włos, niekiedy jest to coś w rodzaju pluszu, — są to tak zwane welourowane tweedy. Wszystkie modne grube wełny przypominają solidne męskie materiały, te, z których panowie robią sobie jesienne okrycia.

Na okrycia używane będą przeważnie materiały gładkie w najrozmaitszych kolorach. O rozpiętości kolorów świadczy kolekcja jednej z fabryk manufaktury, która zaprezentowała około 50 pięknych odcieni. Na ogół barwy zdecydowane, wyraźne nie będą modne. A więc raczej jasno popielaty lub mleczny niż biały. Nowy modny odcień różowego ma w sobie pierwiastek lila. Modny granat jest w tonie fioleto, modny błękit łagodni ton popiołu. Bordo ma ton orzecha lub kasztanu. Najmodniejszym zdaje się kolorem będzie czerwony fiolet w odcieniu fuksji. Poza tym Paryż obok ulu-

bionej o tej porze bieli zasypany jest czernią. Czerni i biel to jesienny styl Paryża. Wszystkie czarne tailleury mają białe wypustki i zaboty.

Sygnalizowana jest na jesień moda krótkich kloszowych sukienek. Styl kostiumów przeznaczonych do podróży i na spacer jest jak zwykle — spokojny i wytworny. Ożywia je jakiś kolorowy szal lub kapelus — względnie torebka i rękawiczki. Do kostiumu podróznego z pepity o szerokich wylogach nosi się tylko jeden kolorowy szczegół w postaci pstrej chusteczki wycierającej z kieszonki.

Praktyczna pani ze ściereczką w ręku

Niegdyś ściereka bywała często synonimem czegoś wstrętnego i brudnego. Dzisiejsze wymagania higieny całkowicie zmieniły to pojęcie. Higiena żąda, aby gospodarstwo było zaopatrzone w ściereki różnego rodzaju, przeznaczone do różnych celów i z tego względu różniące się wyraźnie między sobą gatunkiem włókna (materiału), kolorem i wymiarami.

Zasadniczo potrzebne są 2 typy ścierek: 1) do użytku kuchennego i 2) do porządków.

Do użytku kuchennego najodpowiedniejsze są ściereki lniane, gdyż tkanina z lnianych włókien łatwo wodę i tłuszcz. Każda kuchnia powinna być zaopatrzona w następujące ściereki:

grube — do naczyń; cieńsze — do porcelany o ile nie ma suszarki; najcieńsze — do szkła, gdyż pomimo suszarki wskazane jest przecieranie ściereczką szkła suchego; te ściereki nadają się też do kryształów, które nabierają blasku przez częste wycieranie; oraz ściereki-ręczniki do osuszania rąk przy gotowaniu.

Prócz wyżej wymienionych ścierek — w kuchni muszą być ściereki do mycia i wycierania podłogi; najlepiej stosować do tego celu specjalne ściereki, grube i wsiakli-

we. Suszy się taką ścierekę na drążku, przy mocowanym do kuchennego stołu.

Do porządków zaś używa się różnych tkanin bawełnianych, gdyż włókno bawełny, złożone z drobnych włókienek, łatwo zbiera kurz.

Kurze ściereczki zazwyczaj flanelowymi ściereczkami, które można zrobić ze starego szlafroka itp. Do odkurzenia większych przedmiotów wskazana jest większa ściereka o wymiarach 55x45 cm do drobniejszych zaś (w gablotce na półeczkach) — mniejsza, o wymiarach mniej więcej 40x35 cm.

Do czyszczenia klamek doskonale nadają się stare, czyste pończochy po podcięciu na ściereczki (oczywiście po użyciu galganiki należy przeprać).

W łazience potrzebne są 3 ściereki:

1) do podłogi, aby każdy z domowników (dzieci także) wycierał podłogę po umyciu się, 2) do wycierania na sucho po umyciu: wanny, umywalki i bidetu, półeczek itp. 3) do wycierania codziennego kubków lub szklanek do płókania ust.

Na ściereki do okien możemy użytkować stare ściereki do naczyń, stosując je do mycia ram i wycierania okien na sucho. Szyby najlepiej jednak wycierać na sucho irchą, która bardzo delikatnie przylega i doskonale zbiera zabrudzenia.

Dla dobrej organizacji domu wszystkie ściereki powinny być znaczone odpowiednią literą i numerem porządkowym. Wszystkie też powinny być obrobione zarówno ze względu na porządek, jak i na ich trwałość. Przyszyćte tasemki do każdej ściereki ułatwi ich wieszanie.

Najodpowiedniejsze miejsce na czyste ściereki to jedna z półek w kuchennym kredensie, specjalna szafa (ścienna na przedmioty do sprzątania lub szuflada).

Brudne ściereki składa się do specjalnego koszyka lub pudełka (z dziurkami), ustawionego na koszu z brudną bielizną albo koło szafki na przybory do sprzątania. Można też wrzucić je do worka zawieszzonego na ścianie. Nie należy dopuszczać do zbyt niego zabrudzenia ścierek ponieważ utrudnia to pranie i niszczy je; poza tym zabrudzone mocno ściereki miałyby przykry zapach. Ściereki kuchenne pierze się gruntownie raz na 2 tygodnie; ściereki do kurzu codziennie w gorącej wodzie z sodą.

Dlaczego kobiety malują sobie oczy?

Zapewne przez kokieterię, zalotność, bezwzględnie chęć podobania się. To wszystko przyszło później. Powodu szminkowania powiek należy szukać głębiej i to od najdawniejszych czasów.

Zwyczaj wzmocnienia brwi i rzęs oraz przyciemnienia powiek i oprawy oka pochodzi z północnej Afryki, gdzie holdowali mu już starożytni Egipcjanie, a wytlomaczenie przyczyny tego znajdziemy dopiero później w nakazach Mahometa. Religia proroka zaleca bowiem kobietom barwienie oprawy oczu. Wiele praktyk religijnych ma ściśle określony cel nieraz zapomniany, a praktyka pozostaje... Kultury religijne mają jako podstawę nie tylko zdrowie ducha, ale i zdrowie ciała. Np. zwyczaj chrześcijański wstrzymywania się od pokarmów mięsnych w dni postne ma na celu nie tylko umartwienie ciała, ale i oczyszczenie tegoż ciała przez usunięcie z organizmu zaburzeń, wywołanych zatruciem mięsnym.

Podobnie obyczaj barwienia powiek, brwi i rzęs węglem roślinnym, co nakazuje Mahomet, wypływa stąd, że węgiel roślinny zapobiega, a nawet leczy w pewnym stopniu zapalenie spojówek, chorobę oczu, rozpowszechnioną w Arabii, kraju ubogim w wodę, a bogatym w lotny piasek.

Eleganckie panie, szyczące się lśnąciami, na koral lakierowanymi paznokietkami wymanicurowanymi rączkami, przekonane są, że moda ta, upodabniająca ich kończy do pazurków z błyszczącego szkła, jest zupełnie nowością. Tymczasem i ten zwyczaj przyszedł ze Wschodu, jako następstwo zalecenia Mahometa, by kobiety pograżyły końce palców w barwniku henny. Henna bowiem posiada własności dezynfekujące, zapobiega chorobom, sado-wiącym się na koniuszkach palców i wzma-

nia paznokcie. Religia więc troszczy się o to, by mieć wśród swych adeptów zdrowych, nie tylko moralnie, ale i fizycznie.

Post chrześcijański i Romadan muzułmański dążą do jednego: umartwienia ciała i poddania go higienicznej diecie.

Mnóstwo innych obrzędów wszystkich religij mają na celu praktyczne przestrzeżenie czystości i higieny. W Chinach chłopcy i dziewczęta uprawiający kult Buddy barwią sobie końce palców na niebiesko. Ten wschodni zwyczaj, który u nas uchodzi obecnie za szczyt wyrafinowania mody, pochodzi również z przykazania Buddy. Mianowicie barwa niebieska przyrządza się z aloesu, a ten przez swój smak gorzki zmusza dzieci do zaniechania szkodliwego dla zdrowia przyzwyczajenia obgryzania paznokci.

Jedziemy w góry



Eleganckie i praktyczne sukienki na wyjazd w góry

Woda Czerniewicka
działa znakomicie
na
przemianę materii
CZERNIEWICE ZDROJ
poczt. Toruń II tel. Toruń 14-34

Rady praktyczne

Krochmal z kasztanów.

Bardzo delikatną mączkę (krochmal) wyrabia się ze świeżych kasztanów. Usunąć lupiny, zmielić, zalać zimną wodą i oddzielić mączkę podobnie jak mączkę kartoflaną.

Wyblakłe jasno-niebieskie suknie wymagają dodania kilku kropli ciemno-niebieskiego atramentu do ostatniej płótkanki.

Restarte płatki kwiatów ognisto-czerwonych geranii barwią w odcieniach delikatnego lilowego koloru.

Sok z czerwonego buraka jest dobrym barwnikiem dla delikatnych białych i jasnych tkanin bawełnianych.

Koronki najłatwiej zabarwiać na kolor kremowy przez zamoczenie w gorącej herbacie chińskiej.

Dobra gospodyni

POST GO RANO!

Skłonność do otyłości zwalcza się myciem całego ciała i wstrzemięźliwością w jedzeniu. Post go rano. Kto bierze sprawę tę na serio: aż do obładu zjeść tylko jedną pomarańczę lub jabłko, na obiad możliwie surową jarzynę — jednakże nie owoce — a wieczorem do cieleha razowego pić wytrawny jabłecznik lub wodę z sokiem cytrynowym. Używać wiele ruchu, uprawiać gimnastykę pokojową!

BEZ SALATY NIE MA JEDZENIA!

Salatka wikłinska

Z 3 całych jaj, 3 łyżek oliwy, 4 łyżek octu, odpowiedniej ilości soli i pieprzu ubić na parze gęsty krem, zmieszać z pokrajaną i ugotowaną jarzyną, można dodać również gotowanej ryby, lub krajanych śledzi, gotowanego zielonego groszku, drobno krajanego oszora, kwaśnego jabłka i odpowiednio do tego jeszcze trochę octu, oliwy, soli, a także pokrajaną kwaśnych grzybów i ogórka. Ubrać tę wyśmienitą salatkę auspikiem, twardymi jajami i pomidorami.

SALATA WŁOSKA

Zieloną fasolkę pokrajaną na kawałki ugotować w sionej wodzie. Dodać 3 jabłka drobno pokrajane i kawałek marynowanego wędzaka. Utrzeć 2 surowe i 3 ugotowane na twardo żółta z 2 łyżkami musztardy, 1/2 litra oliwy i zmieszać z sosem z jednej cytryny; następnie dodać nieco białego pieprzu, soli i do smaku octu. Ułożyć salatkę w salaterce, poukładać dookoła listki salaty głowastej i w końcu ubrać karkami (pieścienciami) z sardelki i paparkami.

Odpowiedź

— Stałej czytelniczce. W sprawie zapytania pani co do ilości soku cebulowego użytego do przyrządzania preparatu na porost włosów, uprzejmie komunikuję, że mieszanke przyrządza się pół na pół soku i wódki, czyli że po 150 gr. każdego płynu. Dla zabicia zapachu cebuli wlewa się parę kropel olejku bergamotowego lub innego o silnym zapachu.



NA EKRANIE TYGODNIA

Jestem JWCzytelnikowi winien jeden felieton z ubiegłego tygodnia...

Jeździło się w charakterze urlopowicza po wschodniej polaci Ojczyzny...

Toruń niestety tak praktycznej instytucji, takiego pogotowia dla skrzyżowanych ludzi nie posiada...

W ubiegłym tygodniu zresztą nie ważnego się nie działo.

— A wojna chińsko-japońska?

— Gdzie, jaka wojna? Wolne i wolnomysłne żarty, proszę Państwa...

— Twierdzisz pan(i) że się Japończycy z Chińczykami biją...

— A, to co innego, to jest nawet baido do prawdy podobne...

Nie wierzyć mi? Powolam się na autorytet chyba bezsporny...

— Więc cóż to jest, do diabła? Ani wojna ani pokój...

Czarne nazywa się białym, a białe czarnym. Doprawdy, oszaleć można...

Albo i Liga Narodów. Przypominacie sobie Państwo jej stanowisko podczas „konfliktu” wieszko-abisyńskiego...

Według tej samej wygodnej formułki Liga Narodów może powiedzieć: „Nie ta wojna jest wojna...”

A że Liga Narodów ma ważniejsze zmartwienia na głowie...

Lubię żarty, ale ten, który gdzieś przeczytał, jest bezkonkurencyjny...

— Dlaczego państwo w tym roku nie wyjechali nad morze...

— Nie, nie to moja pani, po prostu wstydzi się co roku pokazywać się ludziom...

Czyż nie rozbrajające? Takie typowe kobiece. I taka aktualna satyra...

Znalazła się jednak o ile mnie pamięć nie zawodzi, w Ameryce dzielna niewiasta...

Z kobietami nigdy nie wiadomo, co im do głowy strzeliło...

cy, że przy użyciu dyskretnych środków kobieta 40-letnia może osiągnąć biust osiemnastoletniej dziewczyny...

Oto konsekwencja. Nastaje więc moda na mięso. Spożycie jego, według Urzędu Statystycznego...

A propos mięso. W Krakowie odbywa się proces Fleiszerowej (nomen omen)...

Interes szedł dobrze. Ale nie wszystko, co się dobrze zaczyna, dobrze się kończy...

i zacznie pisać powieść autobiograficzną?

To tylko dawniej szło się per aspera ad astra. Dziś skuteczniej się to realizuje przez kryminał...

Bądź co bądź ostatnimi czasy kobiety w życiu publicznym przejawiają większą aktywność...

I ja się nie dziwię, że liczba małżeństw upada...

Bo silny mężczyzna, pan stworzenia, jest w wielu wypadkach tak naiwny i nieostrożny...

I ten błogosławiony podstęp, ten narzędziński szantaż...

L. S.

OSIEDLIŁEM SIĘ W RADZYNIE tel. 44 Rynek 24 tel. 44 JAKO LEKARZ PRAKTYCZNY Lek. Stanisław Wróblewski

Programy radiowe Sobota, dnia 28 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny...

ROZGŁOSIŃA POMORSKA

12.15 Aktualna pogadanka rolnicza (z Warszawy). 13.00 Orkiestra i soliści — płyty...

Niedziela, dnia 29 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnal czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.03 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi...

ROZGŁOSIŃA POMORSKA

8.35 Audycja dla wsi: a) Informacje dla rolników, b) Płyty. Ok. 10.30—11.00 Muzyka...

Poniedziałek, dnia 30 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny...

Wielki wiec FON w Chełmie

W środę przy przepelnionej sali odbył się propagandowy wiec F. O. N. Na wstępie licznie przybyłych obywateli...

Instytut Muzyczny (Konserwatorium)

Im. Moniuszki w Grudziądzu ul. Piłsudskiego 13 (róg Placu 23 Stycznia) tel. nr. 2053

Giełdy

Table with exchange rates for various locations: Berlin 212.97-213.11, Gdańsk 100.20-99.80, Londyn 26.37-26.44, Nowy Jork 26.37-26.44, etc.

— Kancelaria otwarta od godz. 11-tej do 1-szej i od 4-tej do 5-tej.



— Zapisy na pryw. koeduk. kursy handlowe i na pryw. lekcje stenografii polskiej i niemieckiej, pisanie na maszynach i języków obcych przyjmuje od 31 sierpnia b. r. A. Wiśniewska, Kopernika 7 I, piętro.

— Zgłoszenia do Państwowego Gimnazjum Krawieckiego w Toruniu, ul. Strumykowa 4 przyjmuje dyrekcja w godz. od 10—13-tej.

Równocześnie przyjmuje się wpisy do Państwowej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym i na kursa tkackie.

Kandydatki wnoszą podanie z dołączeniem ostatniego świadectwa szkolnego, świadectwa szczepienia ospy, metryki urodzenia i życiorysu.

— Pryw. Szkoła Powszechna im. Marii Klonopnickiej, Toruń, ul. Warszawska 10/12 przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny codziennie w godz. przedpołudniowych. Do kl. I. przyjmuje się dzieci od 6-ciu lat.

— Prywatne Gimnazjum Żeńskie w Toruniu, Rybaki 47, przyjmuje zapisy do I, II i ew. III kl. codziennie od godz. 12—13.

— Prywatna Pomorska Szkoła Powszechna ul. Rybaki 47, przyjmuje zgłoszenia codziennie od godz. 12 do 13.

ONDULACJA
JEŚLI TRWAŁA — TO U KANTA
Toruń-Podgorz (vis a vis kościoła)

— Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że w Podgórzu koło Torunia jest restauracja „Sielanka”, której właścicielem jest p. Władysław Rzepkiewicz, długoletni fachowiec branży gastronomicznej. Wszelkie potrawy są przyrządzane na sposób warszawski. Dla Towarzystw i Klubów ogród i sale bezpłatnie.

Dzień w Toruniu



Sobota-Niedziela, dnia 28-29 sierpnia

— Jeszcze nie wszyscy wiedzą, że w Toruniu, Małe Garbary 1 jest restauracja „Gastronomia”, której właścicielem jest p. Stanisław Osmański, długoletni fachowiec branży gastronomicznej. Gastronomia wydaje zdrowe i smaczne obiady wobec czego zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom na dzisiejsze ogłoszenie.

— Wystawa i tania sprzedaż kilimów, dywanów i filetów ręcznej pracy — przemysłu ludowego — potrwa jeszcze kilka dni. Spieszcie zatem na wystawę kilimów Toruń, Nowomiejski Rynek 18.

— Pryw. pow. szkoła im. św. Teresy dr. Z. Szczepkowskiej (Kościuszki 4 róg Grudziądzkiej) przyjmuje zapisy codziennie od 9 do 13 i od 17 do 18 godz. Szkoła przygotowuje gruntownie do gimnazjów. Posiada obszerny, słoneczny budynek, higieniczne urządzenia, salę gimnastyczną, holl na przerwy w czasie niepogody oraz potrzebne pomoce naukowe. Przy szkole duże, ogrodzone boisko. Pod doświadczonego kierownictwem doktora filozofii p. Szczepkowskiej oraz przy stałym wykwalifikowanym personelu nauczycielskim szkoła stanęła na wysokim poziomie wychowawczym i naukowym. Czesne w kl. I i II — 10 zł; III i IV — 15 zł; V i VI — 20 zł mies. Języki obce bez dopłaty. Początek roku szk. 3 września. Zbiórka dzieci w szkole o godz. 7.45.

— Nowy Zakład Krawiecki w Toruniu Pan Antoni Lendzion instruktor kursów kroju przy cechu krawiecko-kuśnierskim i absolwent szkół: „Maurer'a” w Berlinie, „Ladeve'a” w Paryżu i akademii w Londynie otworzył własną pracownię krawiecką

przy ul. Szerokiej 17 II piętro.

— Zwracamy uwagę Szanownym Czytelnikom naszego pisma, że w Toruniu Firma Jan Kapczyński urządza wielką wystawę tapet. Najmodniejsze desenie i przystępność cen tym więcej czynią wystawę godną zwiedzenia.

Wystawa będzie czynna w dniach od 30 sierpnia do 12 września.

Również zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy Jan Kapczyński w dzisiejszym numerze naszego pisma.

— Wpisy na: Roczny wyższy i średni kurs handlowy dla maturantek (ów) i dorosłych spółdzielczy, rolniczo-rachunkowy, półroczny wszelkich systemów księgowości, 4 miesięczny techniki biurowości, 40 maszyn i stenografii w 4-ch językach. Kierownictwo Toruń Małe Garbary 5. II. III.

— Kradzież paczki. Starzyński Edward, zam. w Chelmży — zgłosił o kradzieży jednej paczki, która zawierała skórę, filc i inne przedmioty, wart. 42 zł. Paczkę tę pozostawił uszkodzoną w korytarzu domu nr. 1 przy ul. Chelmińskiej w Toruniu.

— Pożar na ul. Wybickiego. Dnia 26 bm. o g. 18.30 powstał pożar w domu nr. 27/29 przy ul. Wybickiego u lokatora Rataja Leona. Wypaliła się podłoga wart. około 150 zł., którą pokryje ubezpieczenie. Właścicielem domu jest Pluta Jan, zam. tamże. Pożar zlikwidowała Straż Ogniowa.

— Maż opuścił żonę. Żurawka Józefa, zam. w Toruniu przy ul. Przy Rzeźni nr. 17 zgłosiła, że dnia 23. 8. br. wydał się jej mąż Stanisław i dotychczas do domu nie wrócił.

Rzeźba Chrystusa Króla w kościele na Mokrem



Indywidualne wyjazdy na Targi Lipskie 29. 8. — 3. 9.
Wielka pielgrzymka do Lourdes via Paryż, Nicea, Padwa, Wenecja, Wiedeń.
Wycieczka morska do Sztokholmu 8. 9.
Złota jesień na jasnym wybrzeżu — wydane ulgi kolejowe.
Polskie Biuro Podróży „Orbis” Oddział w Toruniu, tel. 1376.

KALENDARZYK
Sobota, 28. 8. — Augustyna
Niedziela, 29. 8. — Ścieście Jana Ch.
Poniedziałek, 30. 8. — Róży.

KINA
ARIA — „Ich troje” i „Pan redaktor szaleje”
MARS — „Bez świadków”
ŚWIT — „Ben Hur”.

TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ
REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Sobota, 28. 8. — „Testament jaśnie pana” — godz. 20-ta.
Niedziela, 29. 8. — „Papa” — godz. 16-ta.
„Testament jaśnie pana” — godz. 20-ta.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Najlepsza okazja Kupna
Chcesz dobrze i tanio zjeść i wypić idź do „Ula” — Szeroka 25. Zimne i gorące zaskaki. Piwa, wina, wódki i likiery. „Ul” — to miejsce spotkań wszystkich przyjezdnych. Tel. 13-60.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dość dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

KRAWATY
A czy wiesz Ty panie młody Gdzie krawatów nowe mody? Zachwycające desenie Nabyć możesz w każdej cenie! Wszak o tem wie każdy W naszym mieście Tylko w Fabryce Krawatów Przy Paulińskim Młóście 1.
Pierwszorządny Zakład Krawiecki Franciszek Seidler Toruń, Strumykowa 19 parter — wykonuje garderobę męską — damską podług najnowszych żurnali. Król solidny. Firma Chrześcijańska.

Kierownictwo Szkoły Przysposobienia Kupieckiego i kursów spoczywa w fachowych rękach dyplomanta W. S. H. p. Włodzimierza Zadorożnego.
Nad całością Zakładu czuwa doświadczony, długoletni zasłużony pedagog w szkolnictwie handlowym wielki miłośnik młodzieży p. dyr. Leon Adam Berger. Szkoła Przysposobienia Kupieckiego im. Bergera jest w stadium fundacji z powodu podeszłego wieku Fundatora.

Czterdziesty rok pracy nad ukształtowaniem wartościowego kupca

Z wizytą w Szkole Przysposobienia Kupieckiego im. Bergera na Małych Garbarach

Aby zebrać to wszystko, co mogłyby opowiedzieć mury tej bezsprzecznie bardzo zasłużonej placówki oświaty za-



P. dyr. Leon Adam Berger

wodowej — trzeba by ułożyć gruby tom pisany drobnymi literami. Szkoła Przysposobienia Kupieckiego powstała już w r. 1898 jako katolicki polski zakład. Mimo wielokrotnej ruiny spowodowanej inwazjami dźwigała się zawsze w górę i przetrwała szczęśliwie do chwil odzyskania niepodległości. W

zono specjalne kursy handlowe dla inwalidów wojennych (również bezpłatnie) celem umożliwienia im odpowiedniego zarobkowania.

Ze zmianą rozwoju gospodarczego w Polsce, Szkoła dostosowała się do zmian, jakie zaszły w ustroju rozwijającego się powoli szkolnictwa zawodo-

a po kilkuletniej praktyce kupieckiej możliwość otwarcia samodzielnych przedsięwzięć.

W szkole wykłada fachowy personel nauczycielski z uniwersyteckim wykształceniem. Ilość uczniów z każdym rokiem szkolnym stale wzrasta. W obecnym roku szkolnym dochodzi do



A oto grupa dziewcząt przy praktycznych zajęciach w „Kiermaszu”.

wego, uzyskując zatwierdzenie Kuratorium Okr. Pom. z prawami.

Szkołę Przysposobienia Kupieckiego prowadzi się zawsze w godzinach przedpołudniowych, wieczorami zaś roczny

70-ciu. Czesne przeciętnie od 18 zł. — 20 zł. miesięcznie. Szkoła posiada wydatne wyposażenie w środki naukowe a to: pracownię kupiecką, gabinet towaroznawczy, salę maszyn (40 sztuk),



Oprócz zasadniczej nauki wychowankowie Szkoły Przysposobienia Kupieckiego doszkadzają się praktycznie. Oto grupa ich w firmie p. Kotlińskiego (na lewo) i w firmie p. Kuczyńskiego (na prawo) słuchająca uważnie wskazówek seniorów kupiectwa toruńskiego

roku 1920 Zakład zorganizował bezpłatne kursy języka polskiego dla tych wszystkich, którzy potrzebowali doszkolenia w okresie tworzenia się urzędów polskich. Równoległe prowa-

kurs handlowy, półroczny kurs księgowości, kursy stenografii i pisanie na maszynach. Uczniowie Szkoły Przysposobienia Kupieckiego mają możliwość zarobkowania w handlach detalicznych

świetlicę dla uczniów, bibliotekę szkolną, nauczycielską i uczniowską. W nimle prowadzi się akcje dożywiania na koszt szkoły dla niezamożnej młodzieży.

Z wędrowek po warsztatach rzemieślniczych

Przed ćwierćwieczem f-my Fr. Wiencek

W naszej wędrowce od warsztatu do warsztatu zabłądziliśmy na ul. Mostową 38 do jednego ze starszych zakładów introligatorów na Pomorzu. Pojęcie wyrazu „rzemieślnik” posiada w sobie tak wielką roz-



Franciszek Wienczek (w mundurze Bractwa Kurkowego). Zasłużony działacz, niebawem ćwierćwiekowy jubilat w swoim zawodzie.

piętość jak pojęcie „inteligent” ktoś kto ma cenzus naukowy i ktoś kto posiada wielkie odczytanie, czy też ktoś inny, kto uważa się za inteligenta i głośno o tym mówi — każdy człowiek z wyżej wymienionych pokrojów tworzy słusznie czy też tylko z imienia grupę t. zw. inteligencji polskiej. Tak samo się rzecz ma i z rzemiosłem. Małeńki warsztat szewski czy ślusarski, duże zakłady mechaniczne, drobny stolarz czy też wielka introligatornia, wszystkie te zawody dadzą się podciągnąć pod miano wspólne, pod miano rzemiosła polskiego. Karty tego rzemiosła są różne. Jedne z nich zapisane są szaro jak bezbarwny dzień, inne łączą w sobie wielkie dzieje i niejednokrotnie a nawet często kojarzą w sobie pojęcie rzemieślnik - inteligent. Nie sposób nazwać drobnego np. szewca ledwie umiającego czytać — inteligentem, ale ten sam szewc z chwilą gdy staje się ortopedystą, gdy zgłębia zawite tajniki anatomii nogi ludzkiej wynaturzonej chorobą czy nieszczęściem, zbliża się do poziomu inteligenta a często-kroć przewyższa sposobem myślenia przeciętnego człowieka o wykształceniu średnim, stwarzając wyższy typ rzemieślnika budującego w odrodzonej Polsce stan średni, ofiarny w pracy społecznej, gotowy do każdego poświęcenia dla narodu i państwa, oraz dbający o dobre imię i nieprzeciętne wykonanie powierzzonej mu pracy.

Do tej właśnie kategorii należy bezsprzecznie zakład introligatorski Franciszka Wiencka w Toruniu. Za niespełna rok f-ma ta obchodzić będzie jubileusz 25-lecia, ale cofnijmy się wstecz i spojrzmy na dzieje warsztatu od chwili gdy jego właściciel u-samodzielił się i rozpoczął pracę o własnych siłach.

Franciszek Wienczek urodził się w roku 1889 w Toruniu. Usamodzielił się w Chełmie w roku 1913, a w rok później dokładnie sprowadził się ponownie do Torunia, gdzie założył zakład introligatorski przy ul. Łaziennej 26. W tymże 1914 roku zdał egzamin mistrzowski. Wykupiwszy przedsiębiorstwo z rąk niemieckich osiedlił się na stałe przy ul. Mostowej 38, pomnażając polski stan posiadania w stolicy Pomorza.

W okresie zaborczym znalazł się wśród tych co walczyli o polskie słowo i polskie imię. Nic więc dziwnego, że z chwilą odzyskania niepodległości widzimy go stale w szeregach czynnych Polaków.

Nie sposób wyliczyć tu wszystkich dyplomów uznania, medali i odznak przyznanych p. Fr. Wienckowi za jego pracę na tym czy innym polu. Ze wspomniemy tylko Medal Niepodległości, za pracę w dziele odzyskania tejże, odznakę Frontu Pomorskiego, odznakę ministra Przemysłu i Handlu za wybitne zasługi położone dla rzemiosła, srebr-

ny krzyż zasługi za pracę na polu zawodowym i społecznym, złoty medal na wystawie Przemysłowo - Rzemieślniczej w Grudziądzu, dyplom uznania I-go stopnia za wysoki poziom eksponatów w czasie Wystawy Sztuki i Rzemiosła „Toruń Współczesny” itd. itd.

P. Wienczek był członkiem Rady Ludowej, a później jej sekretarzem. Był sędzią niezawodowym Sądu Powiatowego w Toruniu, a od 1920 r. piastował godność członka Rady Miejskiej najpierw z nominacji, a później z wyboru, wreszcie w r. 1931 zostaje honorowym członkiem Magistratu. Obecnie jest członkiem Zarządu Izby Rzemieślniczej w Toruniu.

Wieloletni członek Bractwa Strzeleckiego, sprawujący godność prezesa przez lat 5, honorowy członek Sokoła i Tow. Śpiewu „Lutnia”, p. Wienczek znajduje czas na wszystko, nie zaniedbując obowiązków w pracy zawodowej.

Naprawdę piękna to karta rzemieślnika polskiego i piękne jej dzieje. Jeśli do tego dodamy dwie zalety jak rzetelność i bezwzględna uczciwość w pracy i postępowaniu, nietrudno nam będzie wyrobić sobie przekonanie o istotnych wartościach przodującego w Polsce rzemiosła pomorskiego.

Jeżeli cała Polska zwraca się ku pół-



W pełnym świetle warsztacie widać pracę. Na prawo w białym fartuchu mistrz introligatorski Franciszek Wienczek.

Zatarg o płacę w krawiectwie jeszcze nie zlikwidowany

Posiedzenie komisji pojednawczej przełożone

Od kilku miesięcy w zawodzie krawieckim panuje zatarg między pracodawcami a pracobiercami na tle zarobkowym. Pracownicy krawieccy (pracobiorcy) wysunęli żądanie podwyższenia zarobków przy 8-godz. dniu pracy, gdyż w obecnych warunkach na zarobienie skromnego utrzymania ok. 30 zł. tygodniowo należałoby pracować ok. 60 godzin. Pracodawcy przyznawają, że położenie

nocnym i północno - zachodnim dzielnicom po rzemieślnika, jeżeli gdzieś tam na kresach właśnie pomorskie rzemiosło ma ubijać pierwsze ścieżki i pierwsze wytykać drogowskazy, to widocznie dlatego, że rzemieślnicy pomorscy twardą przeszli szkołę i połączyli fach swój z dużym zasobem wiedzy ogólnej, z gotowością do poświęceń i do nadludzkich nieraz wysiłków.

W wędrowce naszej nie opuścimy ani jednego warsztatu toruńskiego, nie powodując się wcale zgóry obmyślaną kolejnością. Przypadek, zwykły przypadek sprowadził nas w progę Franciszka Wiencka, tak samo jak jutro zawiedzie nas do tego czy innego rzemieślnika, do którego szczerze, bez cienia uprzedzeń zwraca się całe społeczeństwo polskie.

Nie chcemy dłużej rozpisywać się na temat jakości prac f-my Wienczek. Mówią o tym przyznane dyplomy, chcemy jednak zwrócić uwagę na specjalność tej firmy jaką są albumy historyczne, wykonywane z wielkim artystycznym i naprawdę mistrzowskim nakładem pracy. Albumy te zdobią nie jedną bibliotekę i niejedną instytucję mówiącą o niecodziennych wydarzeniach a często o fragmentach z których składa się historia każdego Narodu.

Z. K. J.

Troskliwe o los dziatwy — Panie Domu pytają...

Z nowym rokiem szkolnym troskliwe Panie Matki — mają wiele kłopotów, aby swojej dziatwie zapewnić maksimum najlepszych warunków odżywczych. Chodzi przecież o to, by dzieci wypoczęte feriami — jak najdłużej mogły utrzymać wzmocniony organizm — wyczerpywany nauką. Pierwszym więc zadaniem jest dostarczenie doborowego mleka... pełnego i smacznego... takiego, które można również spożywać w stanie surowym. Chodzi bowiem o bogactwo witamin!

Ze Panie Domu najzupełniej przeświadczać się o walorach Lysomickiej mleczarni, świadczy zainteresowanie, jakie nawet w redakcji obserwujemy.

Coraz częściej dzwoni do nas telefon... „przepraszam, ale ja w sprawie mleka...”. Do redakcji? — „a tak — bo w żadnym sklepie nie mogę dostać Lysomicznego — a przekonana jestem o jego wielkiej dobroci... próbowałam zresztą Lysomicke pod wpływem Panów notatek — więc dalszy obowiązek...”

Tak jest — uprzejmie przerywamy i na tym miejscu chętnie komunikujemy: — mleko Lysomicke najwygodniej otrzymywać wprost z majątku — z mleczarni Lysomice — gdzie należy skierować listownie zamówienie: Lysomice poczta Lulkowo, lub telefonicznie Ostaszewo 8.

Takie zamówienie przynosi największą ko-

rzyści — bo codziennie rano — wprost z mleczarni dostarczone będzie do domu, a śniadanie nigdy się nie opóźni!

To jest bardzo ważne dla każdej Pani Domu — bo i mąż do pracy idzie — a dzieci do szkoły, a wszystkim się spieszy, najwięcej zaś przepracowanej Pani Gospodyni, nie mającej chwili czasu na szukanie mleka po sklepach. Zresztą po co — gdy może być na miejscu!

Przy sposobności jeszcze słów kilkoro o wartości mleka dla dzieci i młodzieży... produkt Lysomicke nie ma sobie równego, gdyż jest najciszej badany przez powołane do tego urzędy w myśl zarządzeń Ministerstwa Opieki Społecznej... A zatem jest pełny gwarancji, — że nie posiada zarazków chorobotwórczych — wręcz wszystkim zaś gruźlicy! W okresie pacholeć jest to szczególnie ważne...

Restauracja — Winiarnia

„HUNGARIA”

Prosta 19 - TORUŃ - Prosta 19

POLECA:

smaczne obiady — wina — wódki i likiery.

wł. Franciszek Ziemia

5621

Podgórz
Drogeria — Księgarnia
Mieczysław Kruszyński

poleca 5424

po cenach bezkonkurencyjnych

Drogeria: Księgarnia:

Perfumy, Pudry, Książki szkolne, Wodakolońska, Mydła, Świece, Benzyna, Nafta, Farby, Pokosty, Lakiery, Penszle, Oliwy, Smary, Artykuły gumowe i opatrunkowe. Atrament, Tusze, Zeszyty szkolne, Teki skórzane, Papier, Galanteria, Artykuły piśmienne.

Zapisy do Konserwatorium Muzycznego

Toruń, Staromiejski Rynek 6

„na wszystkie kursy przyjmowane są nadal w godzinach od 10—14 i od 16—19-tej.

Egzaminy wstępne na wszystkie kursy oraz na WYDZIAŁ NAUCZYCIELSKI odbędą się w dniu 1 i 2-go września br.

W nowej szacie

Znana i ciesząca się zasłużoną dobrą reputacją nie tylko w Toruniu ale na całym Pomorzu, restauracja „Do Gracjana” przy ul. Szczytnej nr. 2 (róg ul. Szerokiej) została gruntownie odnowiona. W nowej szacie lokal „Do Gracjana” prezentuje się bardzo ładnie i będzie na pewno miłym miejscem zebrań i posiedzeń towarzyskich, tym bardziej, że dbający o swych stałych gości i klientów gospodarz p. Gracjan Dąbrowski ma stale przygotowane dobrze pielęgnowane piwa i wódeczki najlepszej jakości oraz wielki wybór najsmaczniejszych zakąsek. Smakosze otrzymać mogą „U Gracjana” na czystym maśle śniadania, obiady i kolacje oraz po bardzo przystępnych cenach dania barowe, jakie od dnia dzisiejszego zaprowadzono jako nowość.

Szan. Czytelnikom naszym zwracamy specjalną uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 27 sierpnia b. r. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: piekarsz Marcin Kamprowski — córka Urszula; robotnik Tadeusz Mielicki — syn Zdzisław; robotnik Władysław Adyda — córka Teresa; ślusarz Franciszek Ciema — córka Maria; oficer zawodowy Tadeusz Drobiński — syn Andrzej; oficer zawodowy Władysław Sulatycki — syn Ryszard; robotnik Augustyn Podlewski — syn Jerzy; agronom Hubert Olszewski — syn Bogdan; ślusarz Henryk Minkolew — syn Horst Guenter; pracownik kolejowy Bernard Dylewski — syn Kazimierz; zdun Michał Konatkowski — córka Krystyna; 1 nieślubna córka — Danuta.

Śluby: plutonowy zawodowy Stefan Rulka i maszynistka Olga Czubačka.

Zgony: Ruth Kiefer, Szosa Chełmińska 65 — lat 30; Barbara Chmielecka, Przy Rzeźni 28 — lat 5; Klara Plans, W. Garbary 10 — lat 87.

Ze sportu

POLONIA — GRYF.

W jutrzejszą niedzielę WKS. Gryf rozegra swój pierwszy mecz w Toruniu o mistrzostwo Pomorza z bydgoską Polonią. Do zawodów Gryf wystawia swój najsilniejszy skład — to też spodziewać się należy dobrej gry. Skład drużyny, który grał w walkach o wejście do Ligi zademonstruje z pewnością grę jak na meczu z HCP, by udowodnić publiczności toruńskiej, że wypiek ostatniego meczu w Gdyni był przypadkiem. Mecz odbędzie się na stadionie wojskowym o godzinie 16.30. Przedmecz o godz. 11.30 — Połonia (Chełmża) — Gryf III, o 14.30 — Polonia II — Gryf II.

UWAGA MŁODZI ADEPTCI BOKSU.

Klub Sportowy K. P. W. Pomorzanie za mierza zorganizować sekcję bokserską celem rozpowszechnienia tego sportu na terenie miasta Torunia. W tym celu zarząd klubu zwoluje zebranie organizacyjne na środę dnia 1 września br. o godz. 19-tej w świetlicy KPW. przy dworcu Toruń Miasto. Uprasza się o przybycie wszystkich chętnych młodych adeptów boks, pracowników kolejowych, synów pracowników kolejowych i innych nie należących do innego klubu włącznie sekcji bokserskiej.

Podgórz

— Wycieczka do lasu. Bractwo Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny Królowej Korony Polskiej w Podgórzu urządza w niedzielę, dnia 29 sierpnia wycieczkę rodzinną do lasu w Glinkach. Zbiórka braci wraz z rodzinami przy domu p. Nogi Czestawa, ul. Pułaskiego nr. 7 o godz. 13.30 a o godz. 14-tej wyjazd samochodem i wozami do lasu. — Na miejscu gry: strzelanie do tarczy i różne niespodzianki oraz doborowa orkiestra. Odjazd z lasu o godz. 19-tej. Całe społeczeństwo miasta Podgórza i okolicy najuprzejmiej zaprasza — Zarząd bractwa.

Jan Nałaskowski
TORUN
STARY RYNEK 2
 Rok założ. 1914
5755

OMEGA
AUTORYZOWANE
 MIEJSCE SPRZEDAŻY
 ZEGARKÓW

Zaproszenie

Fabryka nasza śledząc stale za postępami mody, zaopatrzyła swój skład sprzedaży detalicznej na sezon jesienno-zimowy w wysoko gatunkowe materiały **czesankowe i szręsbne.**

Zapraszamy uprzejmie S.S.

o łaskawe odwiedzenie naszego składu i obejrzenia naszych nowości bez obowiązku kupna.

Karol Jankowski i Syn
Fabryka sukna — Bielsko

Skład sprzedaży detalicznej
Toruń, Rynek Staromiejski 2.

POLECAMY: Materiały damskie, męskie, wojskowe i uczniowskie. 5839

Restauracja „ZŁOTA KORONA“

TORUŃ, ŁAZIENNA 26
 zawiadamia, że wszelkie potrawy są sporządzane na maśle.

BUFET stale i obficie zaopatrzone w zakąski.

NAPOJE alkoholowe są fachowo pielęgnowane.
 Ceny niskie. — Obsługa rzetelna.

5822

Projekty architektoniczne

kosztorysy - kierownictwo budowy, oszacowania

WYKONUJE

Inżynier dypl. - architekt

Kazimierz Ulatowski


em. Miejski Radca Budownictwa
 Zaprzysiężony biegły dla spraw architektury budownictwa i przemysłu artystycznego na obwód Sądu Apelacyjnego Poznańskiego.

TORUN, ul. Legionów 14 Telefon 2489

5193

CUKIERNIA PIEKARNIA CUKIERNIA
Jerzy Siódmiak
Toruń - Mickiewicza 126 tel. 14-19
poleca smaczne i zdrowe
Sucharki
dla naszych miłusińskich.

KUPUJCIE DLA SWYCH DZIECI
W FIRMACH KTÓRE NIŻEJ
POLECAMY




MUNDURKI SZKOLNE
5709 własnej produkcji, — przepisowe
 Płaszczki dla chłopców i dziewcząt z dobrych materiałów (kolory trwałe) poleca
F-a Leon Górecki
Toruń, Szeroka 23, I. piętro
 Warsztaty krawieckie na miejscu — Kredyt na asygnaty.

Na
nowy rok szkolny
 polecam w wielkim wyborze
materiały na mundurki
 oraz kłoty i alpaki na fartuszki
 po cenach **specjalnie niskich**
 KREDYT NA ASYGNATY KREDYT NA ASYGNATY
W. KOTLIŃSKI TORUŃ
Szeroka 33
Magazyn Sławatów 5759

Franciszek Wienczek Toruń
 ul. Mostowa 38 Telefon nr. 13-45
SKŁAD PAPIERU, MATERIAŁÓW PISMIENNYCH, RYSUNKÓW I OBRAZÓW.
 WSZELKIE ARTYKUŁY SZKOLNE.
 Pałery techniczne, światłoczułe. Książki handlowe i gospodarcze.
ZAKŁAD INTROLIGATORSKI I OPRAWA OBRAZÓW.
 Rok założenia 1913.
 Książki do nabożeństwa.
5745 Medal złoty za prace introligatorskie.

GRANATY NA MUNDURKI
 kłoty na fartuchy i spodenki gimnastyczne
 NISKIE CENY WIELKI WYBÓR
P. SKŁADANOWSKI
Toruń, St. Rynek 24,
 KREDYT NA ASYGNATY

Fartuchy
 szkolne, rańce, pończoszki wełny na swetry, bielizna najkorzystniej sprzedaje
Czesław Deutsch
Toruń, ul. św. Katarzyny 12
 — ul. Kościuszki 9.
5754Ck

Jedyny na miejscu specjalny skład
przyborów religijnych
J. BUSIAKIEWICZ
5785
Toruń
 ul. Chełmińska 24. Tel. 1438.

SPÓŁDZIELNIE SKLEPIKI SZKOLNE
 zakupują korzystnie wszelkie materiały piśmienne wprost w hurtowni 5730
W. KORSAK
 Toruń, Mostowa 7 róg ul. Ciasnej
 Dostawca wojskowy.

Na rok szkolny wielka niższa cen na obuwie
 wszelkiego rodzaju w Firmie
ADAM ULMER
 Toruń, Mostowa 25.
 Własny warsztat na obuwie miarowe i ortopedyczne.

W. KORSAK - TORUŃ
 ul. Mostowa 7 (róg ul. Ciasnej)
HURTOWNIA
 Materiałów piśmiennych i galanterii
 poleca na nadchodzący sezon — wszelkie artykuły szkolne. —
 Tylko sklepem, spółdzielniom i odsprzedawcom.
5748

NA ROK SZKOLNY
 polecam:
 rańce teki 5710C
 piórniki
 torbki do śniadań
Wielki wybór!
FIRMA M. SIECKMANN
 wł. A. FREINING
Toruń, ul. Szczytna 4

Największa Wypożyczalnia Książek
 w Toruniu, ul. Chełmińska 11
 I pr. poleca powieści dawnych i najnowszych autorów. Abonament tylko 2 zł. miesięcznie. Książki można zmieniać codziennie. Wybór olbrzymi około 11.000 tomów. 5746Ck

Wszystkie 5836C
przybory szkolne najtaniej
M. PIOTROWSKI
 skład artyk. piśm. szkolnych
 Toruń, Wysoka 15 róg M. Garbary (naprzeciw Gimn. im. M. Kopernika)
 Żądajcie bony rabatowe.

Na nowy rok szkolny
MUNDURKI i płaszcze szkolne
 najtaniej 5527
A. ZIELINSKI
 Toruń, ul. Różana 4 przy Łuku Cezara
 Kredyt na asygnaty.

Wypożyczalnia Książek przy Księgarni
Konrada Szmida
 Toruń, W. Garbary 21, tel. 22-80, posiada stale nowości. 5751Ck

Mundury Wojskowe Ubrania Męskie
Kundurski Szkolne
 według miary z własnych i powierzonych materiałów — po przystępnych cenach, również na raty wykonuje
Pracownia Umunduowań
F. Grelewicz i St. Herbacz
Toruń, Mostowa 18.
5753Ck

Specjalny Skład Artykułów Sportowych
START
Toruń — Szeroka 5, tel. 22-90
 poleca 5837
 na nowy rok szkolny czapki uczniowskie — koszulki — spodenki — buciki gimnastyczne oraz wszelkie przybory szkolne i biurowe. Ceny niskie.

Na rok szkolny 5776
 poleca
Największy skład obuwia na Pomorzu
OBUWIE
WSZELKIEGO RODZAJU
 w najlepszym gatunku i w wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnych
Fa: Jan Zieliński, Spadkob.
Toruń, Szeroka 31 Bydgoszcz, Gdańska 12
 telef. 2032 telef. 1562
Udzielamy na asygnaty Kredyt.

KSIAŻKI SZKOLNE ZESZYTY BRULIONY
 i wszelkie przybory szkolne poleca
KSIEGARNIA KONRADA SZMIDA
 Toruń, Wielkie Garbary 21. Tel. 22-80
 Dostawy dla szkół. Ceny niskie. Kupno i zamiana używanych książek. 5752 C

Bruliony Zeszyty
 oraz wszelkie artykuły szkolne i biurowe najtaniej poleca
Skład Papieru MARIA ZELLOWA
 Toruń, Żeglarska 24. 5747Ck

Uwaga!
Najtaniej na mundurki szkolne kupuje się w firmie
M. J. Bagiński
Toruń, Szeroka 28. 5790C

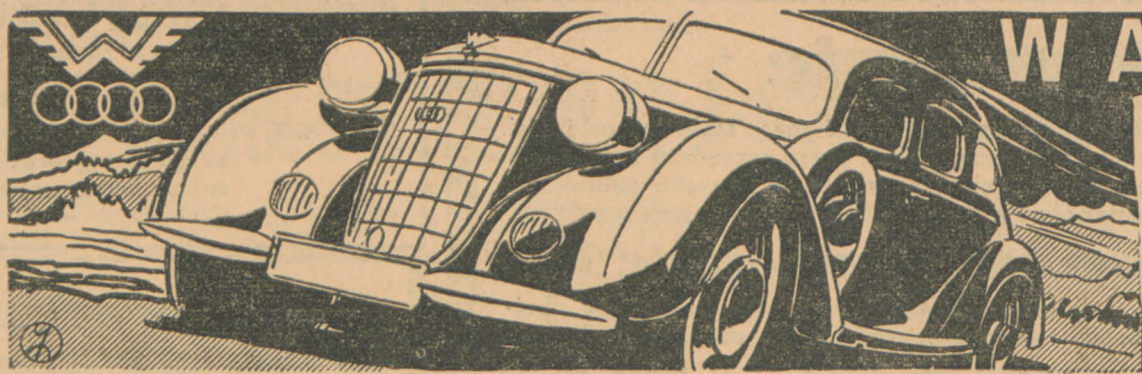
Lekcje gry fortepianowej
 udziela
 także poza domem Władysława Biberstein Zawadzka dypl. nauczycielka muzyki, Toruń, ul. Kłono-wicza 36.

Wypożyczalnia książek
Lektor
 Toruń, Szeroka 43 i p.
 poleca
 stale ukazujące się nowości.

Udzielam
 tania korepetycji i lekcji
 francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie, Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 9606 C

Dwóch uczni
 gimnazjalnych przyjmę na stancję z pomocą naukową lub bez. Toruń, Słowackiego 79, m. l. 5842Ck

Wszyscy wiedzą
 ŻE NAJTANSZYM ŹRÓDŁEM ZAKUPU JEST
FIRMA
Ignacy Włoch
 Skład papieru, TORUŃ, Przedzamcze 15, tel. 17-26
Polecam na rok szkolny:
 bruliony — zeszyty — blociki rys. — piórniki — stalówki — farby — grzki — kredki — ołówki oraz wszelkie przybory dla potrzeb szkoln. i biurowych
Spółdzielnia i sklepiki korzystają z wysokiego rabatu. 5761



WANDERER

AUDI HORCH

AUTO-CENTRALA

B-cia Skwierz

Gdynia, ul. Starowiejska 37, róg 3-go Maja, telef. 20-28.

Browning „PIORUN”

ściśle w/g rysunku z bezpiecznikiem! Sensacyjna nowość! 1937!! Fason belgijski! Typ 6-cio m/m! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuskę! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa pięknie oksydowana, rękojeść kryta lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., dług. 10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na 5 lat! Cena tylko zł. 6.95. 2 sztuki zł. 13.50. Setka naboju syst. „Flobert” zł. 3.65. Płaci się przy odbiorze. Adresuje: Przedst. fabr. „PERFEKTWATCH”, Dz. 4 Warszawa 1, ul. Mariana 11-1. Uwaga: Wystrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców! Żądajcie wszędzie w sklepach 5817 tylko automatów „PIORUN” z bezpiecznikiem.



RESTAURACJA „DO GRACJANA”

ulica Szczytna nr. 2, róg ulicy Szerokiej w nowo wyremontowanych lokalach

smaczne i na czystym maśle śniadania, obiady i kolacje — oraz dania barowe.

Dobrze pielęgnowane piwa i wódeczki znanej, najlepszej jakości. W.Szan. Gości i Klientelę upraszam o dalsze łaskawe poparcie. Gracjan Dąbrowski 5831

SALON FRYZJERSKO-DAMSKI

LEON CHOJNICKI TORUŃ, SZEROKA 46 I. p.

5830 poleca farbowanie włosów nowoczesną i wypróbowaną farbą o 25 naturalnych odcieniach marki SWIFT-REFECT. Doskonałe wyniki przy trwałej ondulacji.

Komisariat Rządu, Referat Budowlany w Gdyni ogłasza niniejszym

przetarg

nieograniczony na sprzedaż na rozbiórkę budynku państwowego t. zw. „Ognisko Robotnicze” na Grabówku w Gdyni przy ul. Lisa Kuli.

Budynek ten (parterowy barak) o powierzchni zabudowanej 906 m. kw. i kubaturze 3.373 m. sześć. wykonany jest w pruskim murze i pokryty papą.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Referacie Budowlanym (gmach Komisariatu Rządu, III. ptr., pokój 58) w godzinach urzędowych, gdzie również można zaciągnąć ewent. bliższych informacji.

Oferty, wypełnione tylko na otrzymanych podkładkach, należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno na rozbiórkę budynku państwowego t. zw. „Ognisko Robotnicze na Grabówku w Gdyni” w wymienionym Referacie Budowlanym do dnia 3 września 1937 r. godz. 11-tej, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Nadmienia się, że rozbiórka budynku włącznie z oczyszczeniem i rozplanowaniem terenu, powinna być uskuteczniiona w terminie 14-dniowym, licząc od dnia zlecenia wzgl. zawarcia odośnej umowy.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, lub unieważnienia przetargu bez odszkodowania.

Gdynia, dnia 26 sierpnia 1937 r.

Za Komisarza Rządu:

(—) Inż. K. Nowicki,

Kierownik Referatu Budowlanego.

Zlecenie Nr. 440/I.

5860

SZWAJCARSKIE SKŁADY SEROWARSKIE W TORUNIU

STOLLER Firma egzystuje 42 LAT ul. Prosta 2 nprz. kina „Swit” tel. 25-08

WIELKA ZNIŻKA CEN, WSKUTEK OSTATNICH DNI WYSTAWY I SPRZEDAŻY

kilimów, dywanów, filetów ręcznej pracy w Toruniu, Nowomiejski Rynek 18.

Nadszedł świeży transport w wielkim wyborze. P. T. Obywatele m. Torunia i okolicy korzystajcie z okazji tanich dni sprzedaży. Dogodne warunki spłaty do 24 miesięcy bez wpłaty. Popierajcie przemysł ludowy. Firma Chrześcijańska.

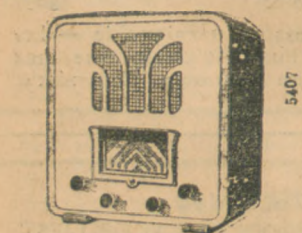
Właśc.: Zenon Tarasiuk 5841

TORUN MEBLE Bracia Teus TORUŃ, MOSTOWA 30 (4725C)

Uwaga! Nowe meble, Toruń, Prosta 5. Używane meble, Toruń, Małe Garbary 5. Tel. 1682. Pamietaj! 4590

Wszelkie roboty ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko i tanio Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (9610)

TRWAŁĄ ondulację aparatem elektrycznym i parowym wykonuje B. SŁUPSKI TORUŃ, BYDGOSKA 58.



Radia nowe i okazyjne. Specjalność! detektory z głośnikiem na dogodne spłaty poleca ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

Piekarnia-Cukiernia Antoni Drzewiecki, Toruń, Konopnickiej 11 (róg Bydgoskiej) poleca smaczne pieczywo oraz ciastka.

Restauracja Toruń, Mickiewicza 105, właśc.: Szczepan Piątkowski, poleca wszelkie trunki alkoholowe — piwa — wina. Bufet obficie zaopatrzone w zakąski Bilardy. 5820Ck

Już teraz powinno się futro oddać do naprawy. Ceny o 20% niższe. Przetrasowanie, podfarbowanie zrudziałych, praca staranna i fachowa. 5758C

Pracownia Kuśnierska Toruń, Kopernika 41.

Do wynajęcia 2 pokojowe mieszkanie komit. od 1. IX. 37. Toruń, Moniuszki 9, tel. 17-10. 5851Ck

Pokój dobrze umeblowany, słoneczny, do wynajęcia. Wiązowa 2 — odległość ratusza 10 m. nut. Gołębiowski. 5850Ck

Dom piekarnię nowoczesną wolny od podatku, powiatowe miasto, sprzedam tanio. Oferty Okoniewski, Toruń, ul. Konopnickiej 11.

„Łupek” Skład materiałów budowlanych i opałowych Toruń, Mickiewicza 97, telefon 28-07

poleca po cenach konkurencyjnych, wszelkie artykuły budowlane i opałowe. Dostawa na miejsce przez znaczenia. 5495Ck

Naprawę zegarów, zegarków, biżuterii uskuteczni fachowo i tanio Zegarmistrz Złotnik Zbigniew Strzelecki Toruń, ul. Szewska 12.

Nowoczesny Salon Fryzjerski „Czesław”, Toruń, Mickiewicza 110 poleca Panom pierwszorzędne strzyżenie włosów. (Były pracownik Zakładów Warszawskich). 5810C

Rowery Opony Dętki i wszelkie części rowerowe Maszyny do sycia Wirówki do mleka poleca po najniższych cenach M. Pyszora Toruń, Szczytna 8. Skład rowerów i maszyn Warsztat mechaniczny.

Zawiadomiam!!! że z dniem 25 b. m. utworzyłem przy ul. Szerokiej 17, naprzeciw restauracji „Kantorowicza”

Zakład Krawiecki wykwinnej garderoby męskiej i damskiej. A. Cendzion. 5840Ck

ZAKŁAD ŚLUSARSKI I BUDOWA WAG KLEMENS DELIKAT Toruń, ul. Szczytna 13 wykonuje tanio i fachowo wszelkie reperacje, Spawanie każdego rodzaju metali. 5835 C

300 serwisów kawowych, stolowych, śniadaniowych, liściowych i t. p. stałe na składzie do wyboru, po znizowanych cenach poleca E. SZYMAŃSKI Toruń, Rynek Staromiejski 11, obok Komendy Miasta, telef. 17-16, Oddział: Wąbrzeźno, Hallera 5. (5177)

Z dnia na dzień powiększa się rzesza zadowolonych klientów firmy T. Rzymkowski TORUŃ, SZEROKA 43. 5839C

Mieszkanie 6-pokojowe, słoneczne, Bydgoska 78, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, Szeroka 31, tel. 20-32. 5762C

Poszukuję dzielnego czeladnika zdunskiego zaraz. L. Komorowski Toruń ul. Żeglarska 6. 5867 C

Sprzedaj posezonowa Rowery - Wózki dziecięce kompletne jak i zestawiane na życzenie poleca po cenach najniższych Firma Er-Ge-To właśc.: ERNEST GERHARDT Toruń, Mickiewicza 118. Części zapasowe dla mechaników po cenach fabrycznych. 5620Ck

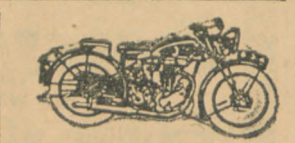
Skrzypce szkolne Mandoliny 5824 oraz najnowsze przeboje płyt gramofonowych poleca Skład Instrumentów Muzycznych Witold Jankowski Toruń, Chelmińska 2.

Centryfugi Rowery maszyny do sycia oraz części zapasowe tanio zakupisz w Firmie Jan Kozłowski Toruń, Prosta 11, 5825Ck

Obiady z kotła 40 gr., z trzech dań 70 gr., kolacje 50 gr. poleca Restauracja „Bacon”, Toruń, Małe Garbary 13. 5826Ck

Dom czynszowy 3 piętrowy nowy do sprzedania, wiadomość: Toruń, Kochanowskiego 6, m. 6. 5818Gk

Towary kolonialne tanio kupisz na Bydgoskim Przedmieściu w składzie NORBERT ŚWITLIK ul. Lindego 15, telefon 1870 Kawa, Herbata, Kakao, cukierki i czekolady przodujących firm. Mleczarnia zaopatrzona w świeże artykuły nabiałowe. 5821



Nadszedł nowy transport motocykli najnowszych modeli Sokół, D. K. W., B. S. A., F. N., Raleigh oraz lekkie motocykle rowerowe. Używane motocykle także na składzie. Przyjmuję zamówienia, spłaty dogodne. Reperacje wszystkich fabrykatów. Przybory jak: łańcuchy, opony, dętki i t. p. tanio. Przysposobienie do prawa jazdy bezpłatnie.

Maszyny do pisania nowe i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty Naprawa maszyn w własnym warsztacie. Katafias, Toruń, tel. 1447. 5833C

„Bombonierka” Skład cukrów i czekolady w Łuku Cezara Toruń, tel. 26-92 poleca wyroby pierwszorzędnych firm Właśc. 5828 Gertruda Baranowska

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki cywilno-wojskowy A. FALEŃSKI Toruń Mickiewicza 109 Wykonuje solidnie i tanio wszelką garderobę z materiałów własnych i powierzonych.

Restauracja „Gastronomia” Toruń, M. Garbary 1 koncesjonowany wyszynk napoiw alkoholowych poleca obiady i kolacje oraz bufet zaopatrzone obficie w zakąski. Trunki i piwa fachowo pielęgnowane. Bilardy. 5829 Właśc. ST. OSHAŃSKI

Kawiarnia i Restauracja Toruń, Mickiewicza 90 telefon 27-92 5827 poleca Śniadania - obiady - kolacje obite sposobem domowym na czystym maśle. Piwa i wina dobrze pielęgnowane. Bilard automatyeczny. Ceny niskie. M. Tomaszewska.

Mieszkanie 6 pokojowe, komfortowe i piętro zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Słowackiego 19/21, m. 1. 5819Ck

Swetry bluzki, pulowery, suknie, garsonki welniane maszynowo wyrabiam, Prosta 16, m. 3. 5832Ck

Mieszkanie 4-pokojowe z komfortem do wynajęcia od 1. 9. b. r. ul. Falata 14. Wiadomość u gospodarza

Dobrze i tanio zakupuje się w Składzie Zegarmistrzowskim

M. SIUDY Toruń, Szeroka 41.

Zegarki — Obrączki ślubne — Platery oraz wszelką biżuterię. Naprawa zegarków solidna i z gwarancją. 5823Ck

PODGÓRZ

Wstęp na chwilę do Kiosku inwalidy wojennego który poleca: papierosy, piwa, lemoniady, cukry oraz wszelkie czekolady.

Kiosk przy wylocie nowego mostu do Podgórza. CENY NISKIE. 5416

Restauracja „Sielanka” wł. Władysław Rzepkiewicz Podg. 52 k/Torunia telefon nr. 15-72 poleca: pierwszorzędne i smaczne obiady i kolacje. Bufet obficie zaopatrzony. Wódki i piwa fachowo pielęgnowane. Kuchnia warszawska. 5420

WIECZORNY KURS HANDLOWY

DLA DOROSŁYCH

przy Liceum Handlowym Koedukacyjnym Izby Przemysłowo - Handlowej

W BYDGOSZCZY

ul. Król. Jadwigi 25

Telefon nr. 3447

Jednoroczny wieczorny kurs z zakresu pełnego dwuletniego Liceum Handlowego dla dorosłych osób zatrudnionych zawodowo w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i urzędach

rozpoczyna się 13. września i trwać będzie do 15. czerwca

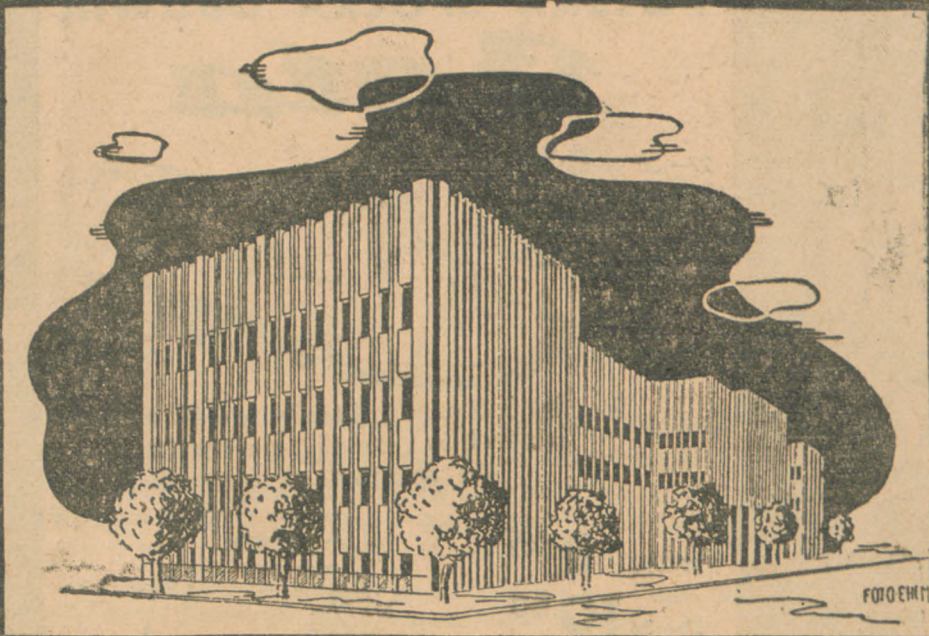
Nauka odbywać się będzie od godz. 18,10 do 21,20.

Przyjmowani być mogą kandydaci, którzy ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, 6 klas Szkoły Wydziałowej lub równoznacznej.

Bliższych informacji udziela i przyjmuje wpisy Dyrekcja Liceum Handlowego codziennie od godz. 11 — 13.

Ukończenie kursu upoważnia do zdawania matury licealnej. 5775

Pozbawiony **W**szelkich **K**łopotów **K**to **O**szczędza.



Zabezpiecza starość
książeczka oszczędnościowa

POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe Wynajmuje tanio SCHÓWKI (SAFESEY)

Ządać wszędzie.

krem HALINA
Nr. 2
nielegnuje
Cere...
uszuwa ZMARSZCZKI

SÓL do NÓG
AGEPIN
Z KOGUTKIEM

usuwa ból, pieczenie, nadrażenie nóg, zmięcza odciśki, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

5841



GOSPODARZU

Nie martw się, tucz szybko świnie na Centralnie Michałowskiego nie stracisz, się wzbogacisz. Ządać w aptekach drogeriach, współdzielniach roln. Gdzie nie ma wysyła Centralna Poznań Dworkowa 9 za zł. 2 1/2, kg za 4,50 zł i 5 kg, za 8 zł. 5816

Regularny ruch pasażerski Sopoty - Stockholm

statkiem „Marieholm”

Najbliższe odjazdy:

sobota	4 września	godz. 18.00
poniedz.	13	18.00
czwartek	23	18.00
niedziela	3 październ.	18.00

Również sposobność do Kalmaru i Klajpedy
Pierwszorzędna szwedzka kuchnia.

Bliższych informacji udzielają wszystkie biura podróży oraz agentura generalna

BERGTRANS

Towarzystwo Żeglugowe S. A.
Gdańsk, Langermarkt 3, Tel. 22541

5724

Pięgi-plamy, wyrzuty
usuwa

KREM I MYDŁO

NINON

dawniej Benegmina

Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość

Cena kremu 1,75 zł.

mydła 1,00 zł.

285 pudru 1,00 zł.

Główny skład i wytwórnia

Apteka i drogeria

pod **Łabędziem**

Nagistrę **JANA STENCLA**

Grudziądz, Rynek 20, tel. 142.

Plac

850 m². Gdynia, Kamień na Górze, ul. Mickiewicza 28 sprzedam. Wiadomość: Warszawa, Klein, ul. Lwowska 8-20. 5815

POSADY WOLNE

Pisaniem

adresów każdy zarobi — nawet osoby zatrudnione. Za każdy tysiąc placę zł. 10.—. Jasnowidz Psychografolog Abdel Hanim gwarantuje przy tej pracy zarobek minimum 100 złotych miesięcznie. Wprowadza każdego na Nowy Tor Życia oraz zestawia analizy grafologiczne, horoskopy, przepowiada przyszłość. Podać dzień, miesiąc, rok urodzenia, załączyć złotego znaczkiem na porto. Adresować: Abdel-Hanım, Lwów 15, Cerkiewna 18/12. (5648

Lata całe

będziesz szukał i nie znajdziesz tak korzystnych możliwości zarobku jak u nas „Wytwórnia Nowości Praktyczne”. Warszawa, Złota 37. 5813

Do nabycia
210 mrg. ziemi pszenno-buraczanej z parcelacji

majątku Dobre, gminy Płonne, pow. rypińskiego. Cena od 800 do 1000 zł za morgę wraz z długim Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zgłoszenia we wtorki i środy w administracji maj. Dobre. 5744

Prywatne-Koedukacyjne Kursy Księgowości
rozpoczynam 3 września rb.

W. Kapturkiewicz

zaprzyślony rewizor ksiąg handlowych
Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 2, tel. 30-63.
Prospekt i zgłoszenia w Kolekturze. 5657

Granit ślaski w bryłach

o rozmiarach 1,08 x 0,48 x 0,48 mtr. już odrobiony, ca 40 sztuk pierwszorzędny materiał mostowy i budowlany (cokoły, krawężniki nadmoło) tanio oddam

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski
HELENA WŁODARCZAKOWA
Krotoszyn Wlkp. ul. Stodowa 6.

Reklama dźwignią handlu!

WRÓCIŁEM

LEON POHNKE

LEKARZ STOMATOLOG

Gdynia, Skwer Kościuszki 22 m. 1.

Przyjmuje od godz. 9—12 i od 4—6 pop. tel. 37-36 5808

Przedstawiciela-sprzedawcy

z wiadomościami technicznymi, w średnim wieku, władającego możliwie językiem niemieckim, poszukują Zakłady Przemysłowe do zbierania zamówień, z niewielkim zabezpieczeniem na wojew. pomorskie.

Zgłoszenia z życiorysem, referencjami i fotografią kierować prosimy do administracji „Dnia Pomorza” pod nr. 5814

MEBLE

DLA KAŻDEJ KIESZENI I DLA KAŻDEGO GUSTU POLECA ZNANA FIRMA

ZENON KOWALEWSKI

Toruń - Rynek Nowomiejski 18. Tel.: 13-32.

5494 Meble stylowe na zamówienie. Dogodne warunki płatności.

Stała wystawa mebli Stała wystawa mebli.

Ufa-Palast

Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2 tel. 24600.

Hans Albers — Heinz Ruhmann

w wesołym filmie kryminalnym Ufy

Mełczyzna który był Sherlock Holmesem

(Der Mann, der Sherlock Holmes war)

Z udziałem: Marieluise Claudius, Hansi Knotheck, Hilda Weissner.

Reżyseria: Karl Hartl.

Hans Albers i Heinz Ruhmann tworzą oryginalny duet Sherlocka Holmesa i dr. Watsona, w którym rozgrywa się szereg pełnych napięcia, tajemniczych i wesołych przygód. Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.

Bilety wolne i stałe nieważne!

Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6, 15, i 8, 90 w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9. (5886Gd)

BYDGOSZCZ

Gazownia

w Bydgoszczy sprzedaje: karbolinum, benzole, pak (lepnik) solwent-naftę po cenach obniżonych. 58061

Miód

pszczołny gwarant. czysty zakupujemy stale w większych ilościach. — Upraszamy o oferty z próbkami

„LUKULLUS” Bydgoszcz

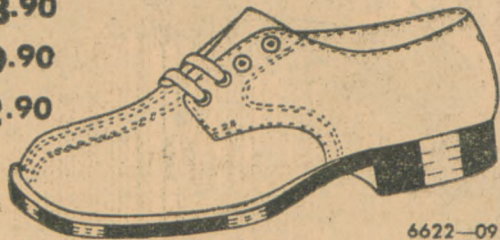
Poznańska 16. Tel. 16 70

5854B

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Bata

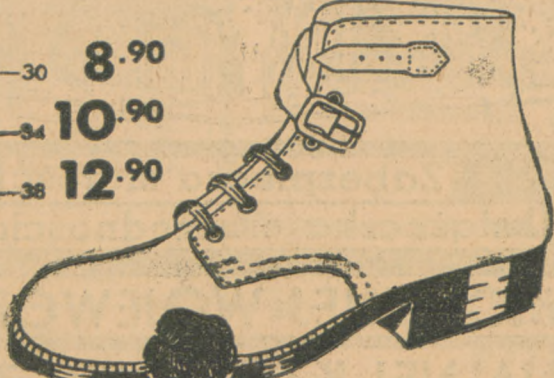
27-30 8.90
31-34 10.90
35-38 12.90



6622-09

ELEGANCKIE - półbuty na skórzanej podeszwie do sportowego ubrania

27-30 8.90
31-34 10.90
34-38 12.90



3262-08

Wysokie dziecięce w kol. brązowym. Skórzane spody. Takie same na gumie zł 5.90, 4.90, 7.90



PRZEPISOWE POŃCZOSZKI SZKOLNE

MATERIAŁY BUDOWLANE!

Wagonowo — ze składnicy! Najtańsze źródło dostawy na: 1619

dźwigary T cement portlandzki wapno w kawałkach wapno gaszone dest. smołę węglową papę dachową matę trzcinową cegłę i mąkę gips [szamotową] Kredę pławioną gwoździe — drut Karbolineum smołę drewnianą przy odbiorze wagonowym franko stacja odbiorcza. Zamówienia na co najmniej 2.000 kg wykonujemy w obrębie 35 km. od Pelplina samochodem ciężarowym franko miejsce budowy.

RAUDENER Warendgenossenschaft **PELPLIN** — tel. 3 Marszałka Piłsudskiego 30

DYKTY mokroklejone

oraz suchoklejone: dębowe, jesionowe, mahoniowe, sosnowe, brzozone i olszowe, we wszystkich rozmiarach i grubościach od 3 do 30 mm. Płyty stolarskie listkowe, płyty xylotektowe. Fornierzy krajowe i zagraniczne. Kleje skórne, kostne i zimne. Najtańsze źródło zakupu — skład dykt i fornierów firmy **PIOTR BARAJ** Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7 Telefon 28-33. (5181B)

Polska Spółka Obuwia **BATA** we wszystkich swoich filiach przygotowała dla młodzieży szkolnej najnowocześniejsze kątomierze i programy szkolne na rok 1937/8. 5777

Hurt Rowerow i części



Rower trwały na wszystkie drogi **OGNIWO** Toruń, Bydgoska 16/18 Zadać we wszystkich składach branżowych

Uwaga Rolnicy!

Węgiel deputatowy z kopalni „Artur” orzech pierwszej klasy bezpośrednio z kopalni zł 16.50 za tonnę.

Wagonowo za wplaceniem 50 zł od wagonu przy zamówieniu. Reszta za pobraniem. Wobec tego cena tego węgla już po zaplaceniu przewozu łącznie z przesyłką wynosi zł 1.35—1.40 za centnar.

Zamawiać tylko za pośrednictwem **Raudener Warendgenossenschaft Pelplin** (Bonus), ul. Marszałka Piłsudskiego 30, telefon 3, 5583

Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA



można spotkać nie tylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem. Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwiedzenie naszego składu. 5520

Fabryka Fortepianów i Pianin **B. SOMMERFELD** Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

Prozdek od **BÓLU GŁOWY** dla dorosłych ze 2% FAPU **KOWALSKINA** Krowie śla wonioz PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE

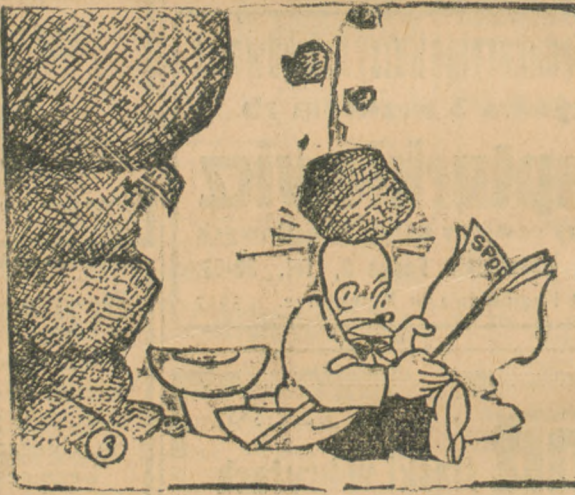
WIELKA WYSTAWA TAPET

od dnia 30-go sierpnia do dnia 12-go września włącznie

w **Hurtowni Drogerijnej JAN KAPCZYŃSKI** Toruń, Szeroka 35, I-sze piętro

Najmodniejsze i najnowsze desenie po cenach przystępnych.

Wstęp wolny. - Otwarte codziennie od godz. 8 rano. - W niedzielę od godz. 13-tej. - Wstęp wolny.



OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za stowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżki.
Komunikaty 60 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpiaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnieniem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnieniem do domu 3.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 3.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przesyłki w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WITYK, Toruń, ul. Bydgoska 54.

U W A G I:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu, nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniezione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagński, Grudziądz Plac 25 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rybin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria”, Kościuszki 7 Franciszek Majewski Brodnica: Zygmunt Bartelki, Przykop 54. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.